

No 134.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Bazylego W.
Czw. **Boże Ciało**.
Piąt. św. Benona M.
Sob. św. Jolenty W.
Niedz. NMP. Nieust. pom.
Pon. św. Gerwazego.
Wt. św. Sylwesterusa PM.

Wschód słońca: godz. 3 m. 39
Zachód słońca: godz. 8 m. 21
Dług dnia: godz. 16 m. 42
Przybyło dnia: g. 9 m. 9

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczna „ „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:
Miesięczna „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 14 czerwca 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianiszach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petirowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

KONIAK SZUSTOWA

2157

Strzałki wskazują sposób rozcierania KREMU.

Piękność nadają twarzy przy jednoczesnym użyciu

Kremy i Mydła „PSYCHE“

1. Krem Przeciwpiegowy (również usuwa plamy, pryszcze, opaleniznę, liszaje)
2. Krem Udelikatniający (usuwa zmarszczki). Nagrodzone **Złotym medalem** w 1908 r. i zatwierdzone przez Radę Lekarską za № 1511. Żądać wszędzie i tylko z plombą wynalazcy.



A. Charemzy w. Apteki i Laboratorium w Łodzi, ulica Średnia 10. Stoik 50 kop.

„Leśniczówka” Milsza № 64.
W czwartek 15 i w niedzielę 18 czerwca

WIELKA SENSACYJNA ZABAWA SKOK na rowerze
z wieży do basenu.

Mapowietrzny gimnastyk.

Przedstawienie artystów dramatycznych z pierwszym występem dyrektora teatru

WŁADYSŁAWA GLOGERA.

Wejście 25 kop., dzieci 12 kop. Szczegóły w afiszach.
Skok o godzinie 8 i pół. 2178

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO
poleca
apтека W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

Wobec nieuczciwej konkurencji, podającej swój nieudolny produkt za kefir życki, zawiadamiamy Szanownych Odbiorców, iż kefir nasz ekspedujemy **wyłącznie** we **flaszczkach firmowych** i **zawsze z etykietą K. Życkiego.**

Z poważaniem

K. Życki.

KRYNICA.

Z otwarciem sezonu kąpielowego 15 maja, przyjmujemy do swego pensjonatu „pod Wisłą“ zarówno rodziny jak i pojedyncze osoby

Emilia Burzyńska,

wdowa po prof. Uniwer. Jagiell. — Do dnia 10-go Maja Kraków, ul. Stachowskiego № 2, następnie w Krynicy. 1709

Koło pracowników
Dr. zel. Fabr.-Łódzkiej

w niedzielę, 18-go czerwca r. b. urządzi

**Wielką
Zabawę leśną**

w lesie Gałkowski m. Szczegóły w afiszach. Wyjazd z Łodzi o godz. 10 m. 30 rano, powrót o 10 wiecz. Bilety w lokalu codziennie od godz. 6 do 8 wiecz., w niedzielę na stacji.

UWAGA! W razie niepogody ZABAWA odbędzie się w następną niedzielę d. 25 czerwca. 2177

W Albanii.

Pod Selcetem.

Teren wojenny w Albanii ciągnie się długim pasem ponad granicą wschodnią Czarnogórze. Wojska tureckie rozlokowały się w wąwozie u samej granicy Czarnogórze, w górnym biegu strumienia górskiego, Selcetu, wpadającego o 15 kilometrów dalej do rzeki Cem. Wąwóz ten zowią również Selcet; on należy do najżyźniejszych w Albanii.

Dolinę Selcetu przerzyna wiele kanałów, w budowie których albańczycy są mistrzami. W urodzajnej dolinie sieją kukurydzę, a oprócz tego mają winnice i drzewa figowe.

Na północ od rzeki Cem i doliny Selcet przechodzi granica czarnogórska, a raczej pas ziemi sporny, niewiadomo dokładnie, czy należący do Turcji, czy do Czarnogórze. Tam wznoszą się prawie prostopadle olbrzymie tysiącometrowe skały nad doliną, która leży w ten sposób u stóp Czarnogórze, panującego nad nią strategicznie.

Południowe góry, okalające dolinę selecką są mniej strome ale niemniej skaliste i trudne do przebycia. Mało tam wiosek, tylko pojedyncze domy bardzo odległe jeden od drugiego.

W obecnej porze roku wodę można znaleźć w tych dzikich okolicach tylko w dolinach, podczas gdy w górach trzeba się zadowalać śniegiem z rozpadlin skalnych.

Selcet zamieszkują malisorowie, co znaczy: górale (mal-i-zor—mieszkaniec gór) trzech szczepów: Szalla, Klementi i Małeya Sasiadami ich za granicą czarnogórską są również albańczycy.

Szczepy Szalla i Klementi są katolickie i maho-metańskie, szczep zamieszkały w Czarnogórze — katolicki.

Otóż gdy turcy cofnęli się z wąwozu Derelik, trudno im teraz atakować zwycięskich malisorów, gdyż wtedy bardzo łatwo bitwa mogłaby się przenieść na terytorium Czarnogórze, co mogło doprowadzić do poważnych niespodzianek. Z tego powodu dowódcy tureccy stoją bezczynnie, czekając na rozkazy, a może też na posiłki.

Pod Dyakową.

Również niepomyślnie dla Turków wieści przychodzą z Mitrowicy. Okazuje się, że powstanie koło Dyakowy było starannie przygotowane. W ostatnich czasach widziano wiele silnych oddziałów albańskich, krążących pomiędzy Ipekiem, Mitrowicą i Prisztiną. Dowodzi powstaniem tamtejszem Issa Boletinac, który, jak teraz widać, wcale ani na chwilę nie myślał, wbrew rozpowszechnionym pogłoskom, nad upokorzeniem się przed Turkami.

Issa Boletinac ma zamiar rozszerzyć powstanie z jednej strony aż do Kossowego Pola, z drugiej aż do Prisztiny i przeszkodził przybyciu tam sułtana.

Ze strony tureckiej nadeszły już silne oddziały wojska dla obrony linii kolejowej Mitrowica-Prisztina.

Jak widzimy, wiadomości z Albanii brzmią dla Turków coraz mniej pomyślnie, sprawa albańska siłą rzeczy staje się sprawą europejską, bo ten lud, liczący 1,600,000 głów (w czem milion mahometan 350,000 wschodniego obrządku, 250 tys. katolików), lud wojowniczy, należący do najdzielniejszych na świecie, jak się zdaje, powstaje cały w zgodnej nienawiści do Turcji. Jakis czas przypuszczano w Konstantynopolu, że mahometanie albańscy nie przystąpią do powstania. Teraz ta nadzieja zawiodła. Albańczycy poczuli się narodem.

Rosya i Austria.

Dwa państwa zabrały już głos wyraźny w sprawie Albanii, państwa, których dyplomacya walczy ze sobą o wpływ na Balkanach: Rosya i Austria.

W interesie pierwszej leży osłabienie Turcji, to też nota rosyjska ujęła się za Czarnogórzem. Rosya radaby widzieć Turcję słabą, Rosya też, jak twierdzą dzienniki wiedeńskie, chętnieby poparła stare dotąd niewygasłe požądania Czarnogórze, względem Albanii.

Ale Austrii znów i dla trójprzymierza pożądaną jest Turcja silna. Dzienniki wiedeńskie ostro odpierają wyrażone w artykule „Nowoje

Serga KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW

Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

zadac wszedzie

10 90

Wremia" przekonanie, że Austria wyciąga cieżwie ręce po Albanii. Nie. Austria pragnęłaby umocnić stanowisko Albanii w Turcji, zjednoczyć silniej ten lud, tradycyjnie wierny padyszachowi, z państwem Osmanów... Rady jej są przyjacielskie. Jeżeli zamierzonym jest ostrzejsze wystąpienie Austrii w Konstantynopolu, to tylko dla dobra zarówno Albanii, jak Turcji...

Głosy wiedeńskie przypominają umowę austro-włoską co do Albanii. Według tej umowy, w Albanii będzie mogła powieść tylko chorągiew albańska, gdy ten kraj się wyłama z pod władzy tureckiej. Obydwa te mocarstwa zgadzają się na to, że Albania musi albo pozostać turecką, albo niepodległą, ale nie zniosą w Albanii innego panowania. Dlatego też Włochy zajmują teraz stanowisko zgodne z zapatrywaniami Aehrenthala.

Z tego wszystkiego wynika, że głównym niebezpieczeństwem chwili jest możność wmięszania do sprawy albańskiej Czarnogórze, które popierane przez Rosję mogłoby zapragnąć połączenia się z Albanii, czyli zagarnięcia jej. Tego właśnie Austria by nie zniosła i to może rozpalic najgroźniejszy obecnie dla pokoju europejskiego antagonizm — rosyjsko-austriacki.

Z Kaszub i Pomorza.

II.

Streszczony w poprzednim numerze artykuł d-ra Aleksandra Majkowskiego, jak i większa część artykułów, pomieszczonych w kaszubsko-pomorskim zeszycie „Ziemi”, zwraca się do rozumów. Natomiast do sere przemawia Stanisław Thugutt, sekretarz redakcji „Ziemi” we „Wrażeniach kaszubskich”, których niepodobna czytać bez głębokiego wzruszenia.

„W pierwszej połowie ubiegłego stulecia — pisze p. Thugutt — rząd sam wprowadził język polski do szkół, dziś wygnął go stamtąd doszczętnie. Od szóstego roku życia dziecko musi być istotą dwujęzyczną. Nad wszystkim cięży groza najsurowszego zakazu mówienia po swojemu, po polsku, czy nawet po kaszubsku, zakazu gorzej, niż policyjnego, bo opartego na niebitym nacisku całego społeczeństwa niemieckiego. Kupiec kaszuba nie może wywiesić szyldu polskiego, bo straci klientelę niemiecką; hotelarz, czy restaurator boi się przy swojej służbie rozumieć gościa polaka; nauczyciel kaszuba rozmawia wprawdzie z przyjacielem lat dziecińczych po kaszubsku, ale już na schodach rozumie go tylko po niemiecku”.

„Ta część społeczeństwa niemieckiego, która chce zachować nieco uczciwości, a choćby rozsądku, milczy steroryzowana, a jeśli nie milczy — woła na puszczy. Powstaje w miejscowości, zwanej Kartazy, Towarzystwo do badania Kaszub, ale i to już jest ciężką obrazą niemieckości, niemieckich interesów, niemieckiego honoru”.

„Prof. Sohnrey (niemiec) potępia wprawdzie tę zaciekłość i drapieżność, ale gromi też d-ra Lorentza, przewodniczącego wspomnianego Towarzystwa w Kaszubah, że pozwolił przetłumaczyć swój artykuł do „Gryfa”.

„Auf so heissem Boden — pisze prof. Sohnrey — darf auch der rein wissenschaftliche Schriftsteller nicht naiv oder gleichgültig jenseits der feindlichen Gewalten stehen“ (na gruncie takim gorącym pisarz czysto naukowy nawet nie powinien stać naiwnie lub obojętnie poza wrogimi siłami — a więc powinien swoją czystą naukę skalać, używając jej za broń w walce. Tak też postępuje wielu niemców uczonych).

A oto inny ustęp z „Wrażen”:

„W Wejherowie u fary nabożeństwo majowe. Czekałam już trzy kwadransy, żeby się przekonać, w jakim języku ludzie będą śpiewali i jak ksiądz mówić będzie. Nareszcie rozlegają się dźwięki organów, sączy się z góry jakaś melodia słodka. Potem, jak haft wzorzysty wplatają się słowa:

„Maria, Du holde...”

„Zatem po niemiecku. Jest coś w duszy człowieka, co się wzdryga na słowa modlitwy, innym językiem szeptała, niż tym, w którym go matka uczyła. I oto ta słodka i wykwintna w swojej prostocie pieśń spływa na serce, jak krople piolunu. Chwila jest bolesna, chila niechęci i buntu. Ale kiedy spokój wraca pomalutku, spostrzega się rzecz dziwną. Na razie zdawało się, że cały kościół śpiewem rozbrzmiewa; teraz widzi się, że śpiewa przygarstka pań od wielkiego ołtarza, reszta, te chustkowie, modlą się nawet żarliwie, nie podnosząc oczu od książki — ale milczą. Na ulicy nie chcą mówić swoim językiem, w kościele nie chcą modlić się w obcym. W obliczu Boga rozkwierają serca szeroko, ale usta zacinają twardo i mocno...”

Teraz obrazek z oberży.

„Oberżysta jest kaszuba, ale na sali słycać słowa wyłącznie niemieckie. Twarze szczere, mone, oczy tylko jakieś smutne, jakieś nieufne, jakieś takie... nasze.

— To Niemcy? — pytam się swego łaskawego przewodnika.

— Kaszubi, panie; zobaczy ich pan za chwilę na posiedzeniu. Ale poza domem wolą mówić po niemiecku, bo to tajna mowa.

„Jakoż za chwilę zbieramy się w jakieś 50 osób w jednej z chat wiejskich. Też same twarze i oczy te same, ale tu już po niemiecku nie mówią. Po kilku słowach wstępnych rozlega się z uroczystym nastrojem i dużym uczuciem „Serdeczna Matko”. Potem odczyt. Prelegent okazuje się urodzonym mówcą ludowym. Mówi słuchaczom, że się wstydzą być kaszubami, a on właśnie uważa, że mało jest na świecie zaszczytów tak wielkich, jak — być kaszubą. Sam czuje się kaszubą, bo matkę i babkę miał kaszubki. Mówi po polsku, ale po polsku, czy po kaszubsku, to wychodzi na jedno i dzisiejszy język polski, obcą pleśnią zwalany, niejednego mógłby się nauczyć od szczerzej, jak złoto, mowy kaszubskiej. Jakże nie być dumnym kaszubie, gdy spojrzy na wspaniałe kościoły, fundowane przez szlachetne książęta pomorsko-kaszubskie wtenczas jeszcze, kiedy na miejscu niejednej wielkiej stolicy dzisiejszej wiatr przewiewał piasek w pustem polu. I choć ten niemiec dmie się i puszy, niedawna to tam jego chwala i niedługa zapewne”.

Jeszcze obrazek:

„Jeden ze znanych działaczy polskich najmnie pomocnika mularza. Przez dwa dni chłop nie rozumie ani słowa po polsku. Na drugi dzień wieczorem dopiero przyznał się pocichu, że jest kaszubą. Teraz lody już pękły, i kiedy wszedł na podwórze, dzień po tem, szukając drzwi wejściowych, mniemany niemiec zapytał:

— Was wünschen sie? — i potem ciszej, z resztą nieufności w głosie i błyskiem oczów:

— Niech pan idą tam, na prawo.

Godny pamięci wniosek z tego wszystkiego.

„Kiedy się jest mieszkańcem Królestwa, kiedy się nagle przechodzi z warunków, mniejsza o to, gorszych czy lepszych, ale tak zasadniczo odmiennych, niepodobna prawie uchronić się od pierwszego wrażenia (że na Kaszubah niema kaszubów). Na oko, na pozór są tylko Niemcy, Niemcy i Niemcy. I to jest może główną przyczyną, dla której opinia publiczna dała sobie przez lat kilka narzucać płytkie i niedorzeczne hasło bojkotu wybrzeży Bałtyku, jako najzupełniej zniemczonych...”

Z zalem przerywamy te wyjątki z serdecznych „Wrażen” Thugutta.

Po malarsku piękny jest artykuł Bernarda Chrzczanowskiego: „Brzeg morza”.

„Tak zwykliśmy sadowić słowian daleko od mórz, że dziwnym się, widząc ich na południu wśród winnic i oliwnych gajów, a tem bardziej widząc nas, polan, przy piłgu nad morzem i na morzu przy żaglu!

„Na wzgórzu chłop orze; odwalają się wilgotne skiby czarnej ziemi, a w dole tańczą w słońcu fale srebrnego morza. Tam wysoko, na kę-

pie, wybierają dziewczyny ziemniaki; prostują się w swych białych chustkach, przystają i patrzą na cichy Bałtyk przed sobą. Przy „Jastrzębiej górze” zwoją resztki żyta; fury wysoko naladowane, złota w słońcu słoma odbija się na błękitnej toni... To wszędzie powtarzający się motyw, jednak w sztuce naszej, w malarstwie wcale nie wyzyskany. Niema w nim z tego jedyne-go naszego brzegu, z jego urody nic!

I jeszcze znamienity wyimek:

„Szlacheć polski — ten złą ma pamięć u ludu nad morzem: w podaniach z dawnych czasów jest on zwykle osmieczany i nie wspomniany jako dobry. Ot, dyabeł nabierał na świecie najgorszych ludzi i chciał z nimi do piekła; lećąc przez las, zawadził o suchą sosnę; miech się rozdarł i chłop jeden po drugim zaczął wypadać. Na co kto spadł, od tego dostał nazwisko: na płachtę — Płachocki, na kamień — Kamiński, na dęba — Dębiński, na buka — Bukowski i t. d. Na Kaszubah znane są te szlacheckie rody. To początek szlachty w tradycji ludu. Dział jej tam, nad morzem, niema. Poszła stąd dawno, zaprzepaściwszy ziemię i zostawiła lud samemu sobie”.

W artykule „Gdańsk i Sopoty a przyszłość Kaszub” zapytuje publicysta L. W. tych polskich rodzin magnackich, których przodkowie przez całe wieki dzierżyli najwyższe urzędy w Rzeczypospolitej:

„Czyliż naprawdę nie spadnie ani okruszyna z bogatego stołu na ogarnięcie nędzy kaszubskiej? Zechciejcie przypomnieć sobie, że te ginące dzisiaj Kaszuby są gniazdem głośnego z czasów saskich wojewody chełmińskiego Jakóba Zygmunta Rybińskiego, którego wnuczki wniosły olbrzymie bogactwa w domy Sanguszków, Zamojskich i Potockich... Przypomnijcie sobie, zacne rodziny Donimirskich, Wybickich, Łąckich, Lipińskich, Piechowskich, Kiedrowskich, Wyczechowskich, Polczyńskich i wielu innych, że kolebką waszego rodu są Kaszuby. I wy wszyscy, spokrewnieni po kądzieli z Wejherami, Radziwiłłami z Olyki, Sobieskimi i Wiszniowickimi, odświeżcie swoją tradycję, która wam powie, że wasi przodkowie antenaci tu, na Kaszubah, kiedyś działali, donośne starostwa dzierżyli, przez kilka wieków posiadali olbrzymie dobra. Powiedzcie sobie, że to bracia wasi, pozabawieni rodzimej strawy dachowej, gną w morzu germańszczyń. Więc dajcie się do pracy zbiorowej, dopóki czas, aby nie spadł na was ciężki zarzut, żeście przez zaniedbanie na zawsze zaprzepaścili morze polskie”.

Miejsca nie starczy na omówienie innych, aczkolwiek bardzo zajmujących artykułów.

Dodamy więc tylko, że piękny ten zeszyt, potrójnej prawie objętości, jest ozdobiony małym ciekawym ilustracją i że jest do nabycia we wszystkich księgarniach, we wszystkich oddziałach Towarzystwa Krajoznawczego (Łódź — Konstantynowska 5), po cenie 50 kop.

Oby zeszyt ten rozbudził zainteresowanie morzem polskim i zachęcił do zwiedzania Sopot i tak zwanej Szwajcaryi Kaszubskiej.

Jęki hakatystów.

Hakatysty w ostatnim czasie nie mają zbyt wielkiego szczęścia. Strumień zimnej wody, który puścił im na głowy minister rolnictwa Schorlemer, wyprowadził ich zupełnie z równowagi. Urządzili manifestację w Poznaniu, „dzień niemiecki”, a Bethmann-Hollweg swoim telegramem nunquam retrorsum starał się przyklepić im plaster na bolące rany. Ale teraz z goryczą gazety hakatystyczne donoszą o nowym despekcie, który spotkał hakatystów na „dniu niemieckim” w Poznaniu. Oto pierwszy burmistrz Poznania wyjechał do wód i nie powitał talarowych partyotów z pod znaku HKT. A drugi burmistrz Künzer witał ich wprawdzie, ale nie w imieniu miasta, jeno jako człowiek prywatny. Ze zgrozą i rozpaczą donoszą hakatystyczne pisma, że od czasów, jak istnieje „ostmarkenferajn”, po raz pierwszy taki despekt go spotkał. Zemstą więc palają do miasta Poznania i jego burmistrzów i wzywają hakatystycznych rajców miejskich, aby zażądali wytłumaczenia się burmistrzów. Biedni hakatysty... Miejmy nadzieję, że i Niemcy wnet wytrzeźwieją z szalu hakatystycznego a członków „ostmarkenferajnu” będą pokazywali jako niezdrowych na umyśle.

Z WARSZAWY.

* O zabójstwo w Banku handlowym w Warszawie.

„Utro Rossii“ donosi, co następuje:

Do Warszawy został wysłany sędzia śledczy, któremu polecono zbadanie sprawy o zabójstwo Ulanowicza. Przed trzema laty przyszedł w dzień do warszawskiego Banku handlowego jakiś Ulanowicz i zażądał od dyrektora banku, Sawickiego, 1,000 rb. na cele rewolucyjne. Po długiej rozmowie z dyrektorem, Ulanowicz wyszedł do pokoju przyjęć, gdzie spotkał go fotograf Idzikowski, który zrobił z Ulanowicza kilka zdjęć fotograficznych. Ulanowicz dla jakichś powodów nie wzbraniał się fotografować.

Wkrótce przybyło do banku 4-ch młodych ludzi i razem z Ulanowiczem udali się do oddalonego gabinetu bankowego. Około godziny 8-ej wieczorem ci młodzi ludzie porzucili bank, a po ich wyjściu na podwórzu znaleziono z rozbitą i skrwawioną głową trup Ulanowicza. W sprawie tej zostali skazani: starzec rzęca banku i trzej woźni, oskarżeni o usiłowanie ukrycia zabójstwa.

Już po ukończeniu procesu wyjaśniło się, że fotograf był wezwany przez Sawickiego, byli też przez niego wezwani 4-ej młodzi ludzie. Na niego spada podejrzenie o współudział w tem zabójstwie.

„Utro Rossii“ myli się co do nazwiska. W głósnej swojego czasu tej sprawie, zabity został nie Ulanowicz, lecz Celestyn Ulanowski.

* Nowe odznaczenie.

Na konkursie międzynarodowym dla kompozycji organowych, urządzonym przez „Procure generale de musique religieuse“ w Arras, we Francji, Feliks Nowowiejski, dyrektor Tow. muzycznego w Krakowie, a chwilowo kapelmistrz orkiestry symfonicznej w Dolinie Szwajcarskiej, otrzymał pierwszą nagrodę pieniężną i medal złoty.

Przyznano mu je za dwa preludia i fantazję p. t. „Dzwony w Pirenejach,“ na organ.

* Budowa „domu rosyjskiego“.

Utworzona pod przewodnictwem obecnego pomocnika general-gubernatora komisja w celu opracowania projektu „domu rosyjskiego“ w Warszawie, w którym mieściłaby się biblioteka, czytelnia, sala zabaw i t. d., prace swe już ukończyła.

Komisja uznała między innymi za stosowne, aby plac pod budowę domu ofiarowało bezpłatnie miasto. Odpowiedni na ten cel plac, liczący około 1,500 sążni kwadratowych upatrzone w pobliżu instytutu politechnicznego.

* Kara prasowa.

Redaktor „Słowa“ skazany został administracyjnie na 100 rb. kary lub 3 tygodnie aresztu za zamieszczenie notatki „Rugowanie Polaków,“ w № 127-ym „Słowa“ z dnia 11 maja roku bieżącego.

Z KROLESTWA.

Artelszczycy komorowi złodziejami. Z Częstochowy donoszą: Około trzech miesięcy temu, bo w połowie marca roku bieżącego, firma A. i W. Sapożnikowów w Moskwie, wysłała do Turynu na wystawę międzynarodową skrzynkę swych wyrobów, ubezpieczoną na 15,000 franków. Ładunek ten szczęśliwie przebył z górą 1,000 wiorst, nie mógł jednak przebyć granicy i tu się zahaczył.

Skonstatowawszy kradzież, niezwłocznie zarządzono najbardziej energiczne śledztwo; policja miejscowa w Granicy wyciągała siły celem wpanięcia na trop sprawców występku, ale bez skutku. Na nic były najcięższe usiłowania władz tamtejszych; przez trzy prawie miesiące sprawa nie posunęła się ani na krok naprzód. Aż oto dnia 7 czerwca, komisarz I-go cyrkulu policyjnego w Częstochowie pojechał do Granicy i tam dokonał szczegółowej rewizji u „artelszczyków“ komorowych, ciotecznych braci, Michała Cyrkowa i Jerzego Cyrkowa. Znaleziono u nich dwa kufry zapelnione częścią skradzionych materiałów. Resztę towaru skradzionego, przed dwoma i pół miesiącami, odkryto w ich mieszkaniu pod podłogą.

Ogółem kom. Tatarów znalazł tam 51 kawałków drogocennej materji jedwabnej haftowanej artystycznie złotem 94-ej próby i takimże srebrem, których wartość przewyższa 10,000 rb. Waga ogólna skradzionego towaru wynosi 2 pudły 23 funty netto. Materje te stanowią specjalność firmy A. i W. Sapożnikowów i nieznane są na zachodzie, który nawet dla Watykanu zaopatrywał się w nie dawniej w Chinach i w Bizancjum.

Obu braci, Michała i Jerzego Cyrków aresztowano i przywieziono do Częstochowy, skąd odesłani będą do Sosnowca do rozporządzenia tamtejszych władz sądowych.

Ciekawa ankieta. Jeden z członków zarządu stowarzyszenia spożywczego „Postęp“ w Częstochowie zajął się ułożeniem broszury o handlu żydowskim, w której zamierza ujawnić wszystkie praktykowane w tym handlu oszustwa i bezprawia. W celu uzupełnienia tej pracy jaknajszerszostronniejszymi przykładami utartych w handlu ży-

dowskim nadzyc, autor broszury zwrócił się za pośrednictwem „Gońca Częst.“ do osób, obeznanych z tajemnicami handlu żydowskiego, z prośbą o zakomunikowanie mu wszelkich szczegółów w tej sprawie.

Konfiskata. W piątek ubiegłego tygodnia w redakcyi „Ziemi lubelskiej“ policja skonfiskowała jednodniówkę, pod tytułem: „Cieniom Maryi Konopnickiej,“ odbitą w drukarni R. Jaczewskiej w Lublinie.

„Harmonia“ lubelska zamierza urządzić kinematograf, jako przedsiębiorstwo dochodowe. Wystawić w nim będzie obrazy z dziedziny krajoznawstwa, turystyki, popularyzować najnowsze postępy nauki, wynalazki, różne gałęzie wytwórczości, odtwarzać dzieła sceniczne, ilustrować wypadki bieżące, nie pomijając i dzieła rozrywek, oraz humoru.

Prairie też oddawać podczas dnia, za niewielkim wynagrodzeniem, kinematograf swój szkółom na wykłady przy pomocy obrazów na ekran rzucanych.

Z dzielnic polskich.

Z POZNANIA. Przedsiębiorcy rozrywek na przemysłowo-rolniczej wystawie niemieckiej bankrutują wskutek małej liczby osób, odwiedzających wystawę. Dochodzi z tego powodu do skandalów pomiędzy zarządem wystawy a przedsiębiorcami. Świeżo zarząd musiał objąć na własność jeden z kinematografów na wystawie, którego przedsiębiorca zbankrutował.

ZE LWOWA. Staraniem Akademickiego klubu turystycznego odbędą się w czasie ferji następujące wycieczki:

1) Wycieczka do Niemiec, Szwajcaryi i na wystawę w Turynie—w czasie od 10 lipca do 24 sierpnia. Prowadzi prof. Kwieciński (Brzeźany, Gimnazjum).

2) Wycieczka do Włoch w czasie od 15-go lipca do 15 sierpnia. Prowadzi p. Artur Quirini, Lwów, Grodzickich 9.

3) Wycieczka na Mont-Blanc (4,810 m.) w dniach 1—10 sierpnia. Prowadzi dr. Antoni Jakubski, Lwów, Lenartowicza 11.

4) Wycieczka do Norwegii w dniach 1—28 sierpnia. Prowadzi dr. Ostrowski, Lwów, Pijarów 4.

5) Wycieczka rowerami po krajach alpejskich i Włoszech (od 15 lipca do 15 sierpnia). Prowadzi p. Józef Bizoń, Lwów, ul. Pola 10.

Bliższych informacji udziela Akademicki Klub turystyczny, Lwów, pl. Kapitulny 2.

51)

TAJEMNICE WIELKIEGO MIASTA.

(Mieszkańcy Żebrowa).

(Dalszy ciąg—patrz № 133).

— Widzisz, polacy już mają w tym kierunku przysłowie: „Smaruj chłopu buzię miodem—chłop zostanie chłopem“. To samo powtarza się i u nas—mówił Mundzio, głaszcząc swoją piękną brodę. Dziwna niechęć zapanowała w sferach uboższych. Mówią, że my ich wyzyskujemy! My ich?... A przecież to komika. My wyzyskujemy żydów? Których?... Czy tych buchalterów, którzy dostają wyborną pensję i jeszcze nas kradną? Wszak robotnicy to goje, a nie żydzi. Pracują intensywniej i mniej są wymagający. Zato z oszczędności, porobionych na chłopach, całemi garściami musimy wydawać na cele dobroczynne żydowskie. I to im mało. Kiedy twój ojciec umarł, pamiętasz Albinie, za pochowanie zwłok na cmentarzu gmina żydowska zażądała 66,000 rb. Musieliście to zapłacić. Połóż tak rękę na sercu i odpowiedz: Czy to słuszne? Czy wy w swojej fabryce zatrudniacie żydów? Czy wasz majątek powstał z żydowskiej pracy? Na cele waszych robotników tymczasem nie płacicie nic, albo niewiele, zato na cele żydostwa kasa wasza rocznie wyrzuca tysiące...

— No, widzisz — przerwał, jakając się,

zakłopotany Albin — no, widzisz... to prawda, ale zawsze... wszak myśmy wyszli z tego narodu...

— Zapewne, zapewne. Stara cywilizacja. Żaden naród nie może się pochwalić taką genealogią. Naprzykład ty, drogi Albinie, mógłbyś sobie stworzyć genealogię od samego Salomona... No i cóż, kiedy głupie baronostwo cesarstwa niemieckiego więcej dziś ma uznania, niż rodowód, prowadzący od mocarzy palestyńskich. Nam ta marka wcale niepotrzebna, a chociaż nasi wielcy monarchowie cebulą nigdy się nie żywili, ogół utrzymuje, że cebulą nas czuć.

— Jaki ogół? — wrzasnął Gustaw Platerowicz — tutejsza holotal

— Daj pokój... Tutejsza... Gdyby tak było, to możnaby nie zwracać wcale na podobne gadaniny uwagi... Ale powiedz, czy w Niemczech, czy w Austrii zażydzonej, czy wreszcie we Francji republikańskiej, jest inaczej?

— Protestuję... we Francji niema takich idiotycznych przesądów.

— A dawnoż to odbyła się tam głośna heca z Dreyfusem? Wszędzie to jest i do prawdy z boleścią ci się przyznam, że wstyd mi często, iż z tego królewsko-żydowskiego, prastarego rodu pochodzę!

— Od kogoś zawsze musisz pochodzić — rzekł gwałtownie Gustaw. — Możebyś chciał od takiego ordynarnego chama?

— Właśnie, że ani od Chama, ani od Jafeta, ani od Sema... Mogę czcić tych ludzi, ale nie mam siły reparaować opinii, jaką pozostawiło żydostwo w ostatnich czasach.

— To czemu nie zostaniesz anglikiem, albo włochem — rzekł Gustaw.

— Dla tej samej przyczyny, jak ta, że nie mogę przenieść się ani na Marsa, ani na inną słoneczniejszą planetę... Interes, przyjacielu, interes... to jest ta kula u nogi. Mam, widzisz, jeszcze to szlachetne uczucie, że każdy człowiek powinien pracować. Tu pracuję, jak król na mojem małym królestwie... w mojej fabryce... Tam praca byłaby inną, mniej dla mnie miłą... Mógłbym być bankierem, jak mój brat, ale ja tego nie lubię, to nie twórcza praca, to tylko pośrednictwo... Wreszcie przyszliśmy tu radzić w jednej je-no kwestyi, a mianowicie, jak nam dalej postępować wobec ruchu strajkowego wypadła? Popierać ten ruch, czy zgnieść go na sposób angielski lokautem odrazu!

— Zgnieść! — zawołał stanowczo Gustaw Platerowicz.

— A ja jestem temu stanowczo przeciwny. Musimy stanąć w opozycyi i popierać strajk! Jeżeliby Niemcy nie chcieli tego zrobić, będziemy szukali innych dróg...

— Jakich? — przerwał gwałtownie Gustaw.

— Zacniemy oddziaływać za pomocą prasy. — To rzekłszy, zadzwonił, a gdy ukazał się lokaj, polecił mu poprosić pana Zermanna do przyległego gabinetu.

— Co chcesz czynić? — zapytał Serceński.

— Usłyszycie — odparł i wyszedł, nie zamykając drzwi za sobą. Oślaniali ich tylko kosztowne portyery.

(d. c. n.)

— Aresztowano tu dyaka Leszko, który przyjechał z Rosji do rodziny.

Z KRAKOWA. Przybył tu z Odessy zdeponowany szach perski.

— Wybory ożywione. Do tej chwili cztery miejskie okręgi doprowadziły do rezultatów:

W okręgu I-ym przeszedł prezydent Krakowa dr. Juliusz Leo; w trzecim ponownie obrano fabrykanta Edmunda Zieleniewskiego; w piątym powołano kandydata niezawisłych żydów, adwokata Adolfa Grossa—idącego współzgodnie z socjalistami; w czwartym obrano socjalistę Ignacego Daszyńskiego.

Z BIAŁEJ. Wybrano prezesa Koła polskiego adwokata Łazarskiego.

KALENDARZYK TERNIOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzień Przedzimitra. Jutro Wita. W piątek Budzimitra.

STOW. NAUCZYCIELI CHRZ. Jutro wycieczka do lasów koluszkowskich. Wyjazd o godz. 1 min. 40 po południu.

MUZEUM (Zielona 9). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w. poł. do 10 w.

KRONIKA.

(h) Procesy z kaplicy Dobrego Pasterza wyjdzie jutro po nieszporach, o godzinie 5 po południu, na ulicę Bałut.

(a) Odpust i instalacja proboszcza w Łągiewnikach. Wczoraj w pierwszym dniu odpustu ku czci św. Antoniego Padewskiego przybyło do Łągiewnik z Łodzi i okolicy około 2 tys. ludzi. Uroczystości odpustowe rozpoczęły w poniedziałek nieszporami, które odprawił o godz. 6 po poł. nowomianowany proboszcz łągiewnicki, ks. Borenstedt. Wczoraj przed rozpoczęciem uroczystej sumy odbyła się instalacja ks. Borenstedta na proboszcza parafii Łągiewniki. Sumę celebrował nominat, kazanie podczas sumy wygłosił ks. Dynowski, proboszcz parafii Szczawin. Nieszpory po południu odprawił ks. Paszkowski z Aleksandrowa.

(a) W sprawie kursów handlowych. Wczoraj, o godzinie 9 wieczorem, w lokalu przy ulicy Długiej № 45, odbyło się zwołane w drugim terminie nadzwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej, w sprawie projektowanych kursów handlowych. Przewodniczył p. Paweł Rosenthal.

Towarzystwo, pod egidą którego znajduje się szkoła handlowa, postanowiło otworzyć kursy handlowe dzienne i wieczorowe dla rozpowszechnienia wiadomości handlowych wśród pracujących w instytucjach handlowo-przemysłowych.

W tym celu podjęte będą starania o uzyskanie odpowiedniej koncesji w ministerium handlu i przemysłu.

Zarząd Towarzystwa, pragnąc, aby projektowane kursy mogły być otwarte już z początkiem przyszłego roku szkolnego, t. j. 1 września r. b., porozumiało się ze Stowarzyszeniem wzajemnej pomocy pracowników handlowych m. Łodzi, które posiada odpowiednią koncesję.

Kursy handlowe mają być codzienne wieczorne, oraz niedzielne.

Kursy będą roczne, podzielone na 2 semestry. Oplata za semestr po rb. 10 za prawo korzystania z wykładu danego przedmiotu.

Na kursach wykładane będą: religia, język rosyjski, arytmetyka handlowa, buchalteria w związku z wiadomościami z prawa handlowego i wekslowego, korespondencja handlowa, kaligrafia i języki nowożytny.

Kurs każdego z przedmiotów wykładowych trwa nie dłużej niż dwa lata. Rok szkolny od 1 września do 1 czerwca. Wstępującym na kursy pozostawia się prawo słuchania wykładów jednego, wszystkich, lub kilku przedmiotów, stosownie do własnego wyboru.

Na kursy handlowe przyjmuje się osoby wszystkich wyznań i każdego wieku, nie młodsze niż lat 12, przedewszystkiem zaś pracujące w instytucjach handlowo-przemysłowych.

Wykłady wszystkich przedmiotów na kursach, prócz języków obcych, mogą być prowadzone w języku polskim, z wyjątkiem rosyjskiego i geografii, które wykładane być winny w języku rosyjskim.

Sprawami kursów zarządzać będzie rada opiekuńcza, składająca się z prezesa, 4 członków, zarządzającego działem szkolnym kursów, 2 członków zarządu Towarzystwa i 1-go członka z urzędu, o ile ten wyznaczony będzie przez ministerium. Radę opiekuńczą w składzie prezesa i 4 członków wybiera Towarzystwo na 4 lata z półroczną kadencją.

Projektowane przez Towarzystwo kursy odbywać się będą w lokalu szkoły handlowej. Utworzenie kursu danego przedmiotu zależeć będzie od liczby słuchaczy, których komplet wynosić może nie mniej, niż 15 osób. W razie znacznej liczby kandydatów na wykłady jednego przedmiotu, słuchacze podzieleni będą na grupy.

(h) Chrzest dzwonu. Wczoraj w lokalu re-sursy rzemieślniczej odbyło się ogólne zebranie przedstawicieli cechowych, w kwestyi uroczystości chrztu dzwonu w dniu 25 b. m.

Zebrani, wysłuchawszy relacji, złożonych przez pełnomocników, uchwalili, żeby wszystkie zgromadzenia cechowe wzięły udział w uroczystości przewiezienia i chrztu dzwonu. Chrzest odbędzie się po sumie.

Ze względu nadto, że w straży ogniowej ochotniczej jest wielu rzemieślników członkami czynnymi, uchwalono zwrócić się z prośbą do komendanta straży ogniowej, by wydelegował strażaków do udziału w uroczystości i utrzymania porządku.

Przyjęto z uznaniem bezinteresowne zafiarowanie swych usług przez dyrektora orkiestry pana Adamczyka. Orkiestra ma wykonać kilka utworów religijnych w czasie chrztu dzwonu. Dla orkiestry ma być urządzona estrada.

Do budowy wieży z drzewa, na której tymczasowo będzie zawieszony dzwon, w dniu dzisiejszym przystąpiły zgromadzenia majstrów mularskich, podług planu opracowanego przez pana Kazimierza Meislinga.

Uchwalono przy wjeździe dzwonu na terytorium kościelne wręczyć ks. prałatowi Wincentemu Tymienieckiemu i dozorowi kościelnemu, oraz komitetowi budowy kościoła św. Stanisława Kostki akt darowizny dzwonu dla tej świątyni.

Panu Adolfowi Johnowi zaś ma być doręczony przy wywiezieniu dzwonu z fabryki adres od rzemieślników łódzkich z wyrazami podziękowania.

(a) Ze Stow. naucz. chrześcijan. Wrazie niepogody, jutrzejsze zebranie Towarzystwa odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia, Konstantynowska 5; początek o godzinie 5 ej po połud.

Gdyby pogoda dopisała wycieczkowicze mają się zebrać o godzinie 1 ej na dworcu kolei fabrycznej, żeby udać się do lasu w Koluszkach zamówionym wagonem. Powrót o godzinie 10-ej wiecz.

(a) Ze stowarzyszenia pracowników przemysłowo-handlowych. W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie zarządu, pod przewodnictwem wiceprezesa p. L. Kłokockiego.

Wysłuchano sprawozdań miesięcznych z dwóch wydziałów za maj r. b. Przewodniczący sekcji gospodarczej p. Wierzbicki zakomunikował zarządowi, że saldo na 1 maja stanowiło rb. 10, wpłynęło w ciągu maja rb. 20 kop. 90, czyli razem rb. 30 kop. 90; wydatki uczyniły rb. 11 k. 71, pozostało rb. 19 kop. 29. Przewodniczący wydziału p. Zygmunt Fiedler zakomunikował, że saldo z kwietnia wynosiło rb. 10 kop. 01, wpłynęło rb. 9, razem więc dochodu rb. 19 k. 01.

Omawiano sprawę nowego lokalu. Załatwienie sprawy doprowadzenia do zupełnego porządku przyszłej siedziby Stowarzyszenia przy ulicy Zielonej powierzono p. Romanowi Zwierzyckiemu członkowi zarządu. Stowarzyszenie przenosi się do lokalu, który składa się z 5 pokojów i sali na zebrania towarzyskie, gdzie urządzona ma być i scenka, w dniu 14 lipca r. b.

W celu upamiętnienia czwartej rocznicy założenia Stowarzyszenia, która przypada w dniu 4 sierpnia r. b., zarząd postanowił urządzać zabawę dla członków.

W poczet członków przyjęto 3 kandydatów.

(h) Z re-sursy rzemieślniczej. Wczoraj w lokalu własnym re-sursy rzemieślniczej, odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków re-sursy.

Na przewodniczącego wybrano p. Aleksandra Roszkowskiego, który na asesorów zaprosił panów Feliksa Drozdowskiego i Bronisława Gozdeckiego. Prezes re-sursy pan W. Wagner wyjaśnił

cel zebrania ogólnego, mianowicie sprawę kupna nieruchomości przy ulicy Widzewskiej pod № 117.

W kwestyi tej szczegółowych wyjaśnień udzielił p. Teodor Szybillo.

Po dość wyczerpującej dyskusyi, zebrani upoważnili zarząd do kupna nieruchomości tej, a dla pokrycia kosztów kupna, upoważniono zarząd wypuścić udziały 25 rublowe. Jeden udział będzie bezprocentowy a za więcej udziałów, znajdujących się w jednym ręku, będzie płacone 3% do roku po upływie roku.

Zapisy na udziały przyjmuje VI Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe Przejazd № 14. Wczoraj na posiedzeniu zebrani zadeklarowali sumę około 6,000 rb.

Wobec tak pomyślnego obrotu sprawy, przed 7 lipca nastąpi kupno nieruchomości.

Po załatwieniu tej kwestyi przystąpiono do omówienia uroczystego otwarcia re-sursy rzemieślniczej w dniu 25 b. m.

Na uroczystość tę postanowiono zaprosić delegatów re-sursy rzemieślniczych, które istnieją w różnych miastach Królestwa Polskiego.

O godzinie 3 po południu ma się odbyć wspólny obiad. Członkowie re-sursy, którzy życzą sobie wziąć udział w obiedzie, mogą nabywać bilety u pp.: Maryana Bawarskiego Zawadzka № 2, Piotra Borkowskiego Nawrot № 39, Stanisława Kuzitowicza Zgierska 24, Józefa Piostrzyńskiego Widzewska 127 i Teodora Szybillo Kałna 32.

Wieczorem o godzinie 6 rozpocznie się zabawa. Posiadający bilet na obiad, może wprowadzić na zabawę bezpłatnie 2 osoby.

(a) Ze Stowarzyszenia pracowników handlowych m. Łodzi. W celu zajęcia się sprawą sprzedaży domu przy ulicy Długiej № 45, a z osiągniętego tą drogą funduszu wybudowania własnego gmachu, Stowarzyszenie pracowników handlowych miasta Łodzi wybrało komisję, złożoną z panów: Józefa Sachsa, Pawła Rosenthala, Prusickiego, Szymona Gutentaga i Ignacego Kohna, która ma działać wspólnie z zarządem.

Na ostatnim posiedzeniu komisji przyjęto do wiadomości, że zgłoszono dwie oferty, w celu nabycia wymienionego domu: ze strony przemysłowca, p. Maurycyego Poznańskiego i fabrykanta, p. Emila Eiserta. Pierwszy, posiadając nieruchomość obok pod № 48, pragnie wcielić posesję Stowarzyszenia z ogrodem, aby stworzyć okazałą całość; drugi zaś chętnieby nabył tę posesję, aby rozszerzyć swoje przedsiębiorstwo fabryczne, zajmujące dziś terytorium pod № 47. Obaj reflektanci ubiegają się wzajemnie o zdobycie wygodnej dla siebie nieruchomości. W danym wypadku pierwszeństwo przysługiwać będzie, oczywiście, dającemu większą sumę, nadto zgadzającemu się na warunki sprzedaży, postawione przez zarząd Stowarzyszenia.

Szacunek minimalny nieruchomości przy ulicy Długiej № 45 określono na rb. 140,000. Nadto Stowarzyszenie pracowników handlowych stawia warunek, aby oddanie domu na własność nastąpiło nie wcześniej, jak 1 lipca 1913 roku.

Postawienie takiego terminu wywołane jest okolicznością bardzo ważną. W domu przy ulicy Długiej № 45, na pierwszym piętrze gmachu frontowego i w oficynie znajduje się siedziba Stowarzyszenia pracowników handlowych, całe zaś drugie piętro zajęte jest na szkołę Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej. Idzie więc o to, aby zarówno Stowarzyszenie, jak i szkoła w ciągu dwóch lat mogły wybudować własne gmachy, dokądby się przenieśli w lipcu 1913 roku.

Jak nas informują, kwestya sprzedaży domu i losy przyszłej siedziby wymienionych instytucji mają być w tych dniach rozstrzygnięta.

(a) W sprawie kanalizacji i wodociągów. Prezydent m. Łodzi otrzymał zawiadomienie, że w tych dniach nadeszły przetłumaczone z niemieckiego na język rosyjski referaty objaśniające szczegółowe plany kanalizacji i wodociągów w Łodzi.

Z chwilą nadejścia tych referatów zwołane będzie zebranie obywateli w celu wyboru komitetu i pchnięcia projektu na tory realne.

(x) Ruch chorych. W szpitalu miejskim dla chorych zakaźnych i gorączkowych w czasie od 29 maja do 12 b. m. Na ospę dnia 29 maja było chorych—10, w okresie sprawozdawczym przybyło 3, wypisało się 4, zmarł jeden, dnia 12 b. m. pozostało 8. Na szkarlatynę było 6, przybyło 13,

wypisało się 2, zmarł jeden, pozostało 16; na różę był jeden, przybyło 2, wypisał się jeden, pozostało 2.

Ogółem dnia 29 maja było chorych 17, w okresie sprawozdawczym przybyło 18, wypisało się 7, zmarło 2, pozostało dnia 12 b. m. — 26.

(a) **Z Tow. opieki nad dziećmi.** Na ostatnim posiedzeniu zarządu postanowiono urządzić w dniu 25 b. m. w parku „Źródlika” przy Wodnym Rynku, zabawę ludową na rzecz kolonii letnich dla dzieci „Gniazda.” Opracowaniem programu zabawy zajął się wybrany specjalnie komitet.

(a) **Zakończenie roku szkolnego.** Wczoraj we wszystkich szkołach miejskich polskich, niemieckich i żydowskich odbył się akt zakończenia roku szkolnego. Po krótkim egzaminie, rozdano nagrody pilniejszym uczniom i rozpuszczono wszystkich na wakacje. Dopiero 25 sierpnia zaczną się zapisy uczniów do szkół, a od dnia 30 sierpnia rozpoczną się już w szkołach miejskich lekcje normalnie.

(m) **Zebrań ogólnych członków żydowskiego Tow. pomocy „Miszmorim”** odbyło się w miniony poniedziałek. Zatwierdzono budżet na rok bieżący (1200 rb.) i dokonano wyborów.

(x) **Wycieczki cyklistów.** Jutro o godz. pół do 3-iej po poł. odbędą się w Helenowie wycieczki, urządzone przez Towarzystwo cyklistów Union.

(m) **Piękny dom** ma stanąć przy ulicy Piotrkowskiej nr. 52 na miejsce małego domku. Nową tę budowę wnieść zamierza dla swojego użytku spółka cukierników, z warszawskim Semadnim na czele.

(x) **Sport.** W niedzielę ubiegłą odbyła się jedna z bardziej interesujących gier piłki nożnej o mistrzostwo miasta Łodzi.

O pierwszeństwo ubiegał się „Łódzki klub sportowy” z „K. S. Newcastle”. Ostateczny rezultat 2:0 na niekorzyść Łódzkiego Klubu Sportowego nie jest miarą siły tych dwóch klubów, gdyż w ciągu całej gry widać było przewagę po stronie Ł. K. S., a tylko brak szczęścia i stanowczości pod bramką przeciwnika tłumaczy, dlaczego Ł. K. S. uległ przeciwnikowi.

(m) **Wczorajsza zabawa** w Helenowie na rzecz Towarzystwa „Linus Hacedek” przyniosła około 10,000 rubli dochodu. Wśród gęstych tłumów operowali z powodzeniem złodzieje. P. Mordko Hartzstein, któremu skradziono z kieszeni 110 rubli, zemlał i karetka „Linus Hacedek” odwiozła go do mieszkania.

(a) **Przepisy o sztydach.** Gubernator piotrkowski, w uzupełnieniu poprzedniego okólnika, dotyczącego naprawy i utrzymania w porządku wszelkiego rodzaju sztydów, wydał nowe przepisy, którymi kierować się winni naczelnicy powiatowi i policmajstrowie gubernii piotrkowskiej przy wydawaniu pozwoleń i cenzurowaniu sztydów.

(a) **Osobista.** P. Aleksander Mogilnicki, adw. przys. opuszcza Łódź, przenosząc się z dniem 1 lipca r. b. na stałe do Warszawy.

(h) **Niesumienne służąca.** Sędzia pokoju VIII rewiru m. Łodzi rozważał wczoraj sprawę 21-letniej Chany Białek, służącej, oskarżonej o kradzież 23 rb. uczeni aptekarskiej.

Sędzia pokoju skazał Białek na 3 miesiące więzienia.

(a) **Skargi na samochody.** Samochody prywatne, to istna plaga dla mieszkańców wiosek, położonych przy szosach okolicznych. Właściciele tych „pędziwiatrów,” jak nazywają właścianie samochodów, używają szalenie szybkiej jazdy i dziwić się należy, że dotąd nie było w okolicy wypadków przejechania ludzi; zato zwierzęta domowe niejednokrotnie padają ofiarą tej „nadkawalerskiej” jazdy. Bardzo często samochód wpada jak bomba na stado gęsi lub kur i, naturalnie, pozostawia po sobie trupy. Zaum ktoś spostrzeże szkodę, po jej sprawie pozostaje tylko ślad w postaci olbrzymiej chmury kurzu.

Najwięcej daje się we znaki szybka jazda samochodami mieszkańcom miejscowości, położonych wzdłuż szosy strykowskiej, szczególnie upodobanej przez „samochodzystów,” jako względnie najrówniejszej.

Gdy przyjdzie niedziela lub święto, chmury kurzu nad tą szosą i wioskami poblizkimi prawie nie znikają.

(m) **Spis koni doroczny** odbędzie się w Łodzi, dnia 14, 15 i 16 czerwca; w każdym rewirze wyznaczono plac osobny, gdzie mają stanąć konie z tego rewiru.

(m) **Zastrajkowali** w Ozorkowie wszyscy tkacze z powodu, iż fabrykanci obniżyli ich płacę zarobkową o kopiejkę na każdym tysiącu osnów. Strajkujący żądają podniesienia płacy o półtorej kopiejki na każdym tysiącu; jeden z fabrykantów chciał pozostawić dawną płacę niezmienną, byleby fabryka działała, lecz tkacze nie zgodzili się na to.

(a) **Nowa szkoła.** We wsi Broszencin, gminy Dzbanki, powiatu łaskiego, rozpocznie się wkrótce budowa domu na pomieszczenie szkoły początkowej. Koszt budowy obliczono na 3,951 rb. 17 kop.

(a) **Zalegalizowanie ustawy.** Piotrkowska komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawę aleksandrowskiego Towarzystwa strzeleckiego.

(a) **Budowa kościoła.** W Restarzewie pod Widawą, w powiecie łaskim, rozpocznie się wkrótce budowa nowego kościoła mruwanego w miejsce starego drewnianego.

Rozpoczęto już zwozić materiały budowlane.

(m) **Upiększenie.** Magistrat miasta Ozorkowa wydał temi dniami rozporządzenie, żeby naprawiono chodniki, pomalowano domy i wysadzono drzewami ulice. Obywatele zabrali się do wykonania robót wskazanych.

(m) **Ze statystyki.** W ciągu dwu tygodni ubiegłych było w gub. piotrkowskiej: 27 pożarów, 9 zgonów przypadkowych, 2 zabójstwa, 8 większych rozpraw nożowych; zwłok znaleziono 5.

(m) **Rozbestwienie** W Radogoszczu, na ul. Mickiewicza, koło domu nr. 18, znaleziono zwłoki Antoniego Karolaka, 23 letniego robotnika, pokrajane nożami. Śmierć zadano mu wczoraj o g. 4 rano. Przyczyna nieznana. Jako podejrzanych, aresztowano 18 letnią Antoninę Korczyńską, dziewczynę lekkiego prowadzenia i 15-letniego Maryana Siudniarka, złodzieja.

(a) **Pożary w Żelowie.** W krótkim czasie Żelów nawiedziły dwa pożary. Pierwszy pożar wynikł przed dwoma tygodniami w posesyi Springiera; stąd ogień przeniósł się na domostwo Pospiecha. Spaliły się dwa domy i kilka budynków gospodarczych.

Do pożaru, oprócz miejscowej straży ogniowej ochotniczej, przybyły też strażnicy ze Szczercowa i Łasku. Ogień jednak zdołała stłumić straż miejscowa.

Drugi pożar wynikł w tygodniu ubiegłym. I tym razem dzielna straż ochotnicza stłumiła ogień wkrótce.

Spłonął tylko jeden dom mieszkalny. Straty w obydwóch wypadkach wynoszą kilkanaście tysięcy rubli.

Loterya. Dziś, jako w 4 dniu ciągnięcia 5-iej klasy 196 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główne wygrane:

15000 rb. nr. 3172.
10000 rb. nr. 1395.
4000 rb. nr. 7141.
2000 rb. nr. 16, 19099, 21872.
1000 rb. nr. 4156, 6063.
400 rb. nr. 1224, 3004, 6900, 8135, 11493, 15867, 15896, 17673, 19005, 19755, 20091.
200 rb. nr. 204, 841, 4638, 6339, 11714, 13177, 13303, 13898, 16218, 16273, 16817, 20334, 21226
100 rb. nr. 2201, 2909, 3514, 4050, 4568, 5448, 6139, 6947, 7971, 10505, 11126, 11329, 11472, 12737, 14695, 15822, 16820, 17936, 18204, 19410.

Krwawa zemsta.

Strasznym epilogiem tragicznego zajścia w domu przy ulicy Widzewskiej № 151, gdzie zginęli herszt bandy Dłużewski i trzej jego towarzysze, jest zbrodnia, dokonana wczoraj wieczorem w Konstancynie.

Jak wiadomo, Dłużewski, Stabosz, Jach i inni pamiętnej nocy, kiedy dom przy ulicy Widzewskiej uległ spaleni, znajdowali się w mieszkaniu, pracownika fabryki Towarzystwa akcyjnego M. Silbersteina, Wacława Brzeziny i tam też zginęli tragiczną śmiercią.

Wkrótce po znanych wypadkach Brzezina z rodziną przeniósł się do Konstancynowa, w Ło-

dzi bowiem żaden z właścicieli domów nie chciał mu wynająć mieszkania.

Nie uniknął on jednak zemsty ze strony dawnych towarzyszy Dłużewskiego, którzy przypisywali Brzezynie wciągnięcie bandytów w zasadzkę.

Wczoraj o godzinie 9-iej wieczorem przybyło 7 uzbrojonych ludzi do mieszkania, zajmowanego przez rodzinę Brzeziny, gdzie zastali właściciela i pięcioro dzieci. Po wymianie kilku słów, przybysze dali kilkanaście strzałów rewolwerowych. Mimo, że na stole leżał rewolwer, Brzezina bronil się rękami. Kule ugodziły go w ręce, w bok i piersi, a jedna utkwiała w kości pancerzowej. 10-letni syn Michał zabity został na miejscu, a dwoje dzieci młodszych zostało rannych. Spiących w kolebce niemowląt kule nie dosięgły. Osmioletnia córeczka z płaczem wybiegła na ulicę.

Brzezina walczy ze śmiercią, mimo to udzielił podobno władzom niektórych informacji. Pozostawiono go w domu, pod opieką miejscowych lekarzy.

Ranne dzieci odesłano do szpitala Poznańskich w Łodzi.

Żony podczas zbrodni nie było w domu. Wyjechała bowiem do Pabianic.

Zbrodniarze, jak wskazują ślady, uciekli w stronę Aleksandrowa, oczekującą na nich furmanką.

Zawiadomione o zbrodni władze policyjne i żandarmeryjne udały się do Konstancynowa wczorajszej nocy.

Dokonano rewizji na miejscu i w tramwajach. Aresztowano kilka podejrzanych osobistości.

Na miejsce wyjechał dziś naczelnik straży ziemskiej powiatu łódzkiego, kapitan Makowski, dla przeprowadzenia szczegółowego śledztwa.

Są ślady, że bandyci przybywszy wczoraj około godziny 5-ej z Częstochowy do Łodzi, niezwłocznie udali się do Konstancynowa.

Aresztowano brata Dłużewskiego.

Co do nazwiska ranionego Brzeziny niewiadomo, czy pisze się ono Brzezina, czy też Brzezina. (a)

Z CESARSTWA.

Urlop. Wiceminister handlu i przemysłu, Miller, otrzymał urlop dwumiesięczny.

Rabunek 40,000 rb. Wczoraj w Noworosyjsku o godzinie 1 po południu dokonano zbrojnego napadu na oddział banku rosyjskiego dla handlu zewnętrznego. Jeden policyjant jest zabity, prokurent banku, artelszczyk i służba są ranni. Napastnicy w liczbie 10-ciu, w maskach na twarzy, zrabowali 40,000 rb., zbiegli w góry. Oddział wojskowy wyruszył na oblawę.

Wydalenie studentów. Rada wydziału prawnego w Kijowie postanowiła wywalić wszystkich studentów, którzy wstąpili do r. 1905, pozostawiając im prawo zdawania egzaminów w komisji państwowej na prawach eksterników.

Wydalenie żydów. Do „Ruska Słowa” donoszą z Nikołajewa: Władze żądają od przybywających tu żydów świadectw na prawo zamieszkania, uważając Nikołajew za będący poza granicą osiadłości. Jednocześnie od żydów, którzy tu zamieszkali, żądano zobowiązania, ażeby w ciągu 24 godzin wyjechali. Trupa operowa Miłosławskiego zmuszona była zrzec się gościny, gdyż władze wykreśliły artystów-żydów.

Wybory w Austrii.

(Sprawozdanie telegraficzne).

Rezultat wyborów w Wiedniu wypadł niefortunnie dla stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego. Podczas, kiedy przy zwykłych wyborach kandydaci tego stronnictwa otrzymali bezwzględną większość, obecnie w przeważających wypadkach podlegać będą wyborom ściślejszym. Pomiędzy nimi znajdują się kandydaci tak wybitni, jak: minister handlu, Weisskirchner, prezydent parlamentu, Pattai, marszałek krajowy, ks. Lichtenstein, a w gminach wiejskich rzeczywisty przywódca stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego, Grossmann.

Dotychczas stronnictwo chrześcijańsko-socjalne zdobyło w Wiedniu 2 mandaty, do ściślejszych wyborów staje 10 ich kandydatów.

Bielohlavek przepadł.

Socjaliści we wszystkich okręgach górnych.

Wybery mają przebieg burzliwy; w dwudziestym okręgu wybuchły rozruchy.

Na prowincyi ruch wyborczy słaby.

Przy wyborach w Pradze związek młodoczości i radykałów odniósł zwycięstwo nad połączonymi realistami i socyalistami. Kramarz wybrany. Sternberg przepadł.

Zatarg o Maroko.

W Paryżu panuje powszechne przekonanie, że akcja samodzielną i niespodziewaną rządu hiszpańskiego w sprawie marokańskiej podniecana jest przez Niemcy, a przynajmniej, że Niemcy, wiedząc o tej akcji, dali jej przyzwolenie milczące. Dowodu słuszności powyższego przypuszczenia prasa francuska dopatruje się w milczeniu, zachowywanym dotychczas przez rząd niemiecki w tej kwestyi.

Koła parlamentarne francuskie zapatrują się spokojnie na zatarg z Hiszpanią w sprawie marokańskiej. Posłowie są przeświadczeni, że rząd unikać będzie wszystkiego, co mogłoby zaostriżyć nieporozumienie.

Tymczasem kolumna generała Moyniera — jak telegrafują z Tangeru — stanęła w Mekinezie w nocy z 8 na 9 b. m., straciwszy 5 ludzi raniomych i jednego zabitego. W ciągu całej drogi z Fezu kolumna musiała odierać gwałtowne ataki marokańczyków, których zbito 50. Wojsko francuskie rozłożyło się obozem w ogrodach sultanskich. Generał Moynier przyjął pretendenta do tronu marokańskiego, Muleja el Zima, który przybył, prosząc o przebaczenie. Moynier obiecał pretendentowi, że życie będzie mu darowane i że sultan Mulej Hafid nie będzie mścił się na nim. Wojsko wkroczy jutro do miasta.

Ostatnia poczta.

— Uczestnik niemieckiego lotu okrężnego, Müller, spadł dzisiaj rano w pobliżu Magdeburga i odniósł rany ciężkie oraz uległ wstrząśnieniu płuc.

— Ruch przeciwpoblikański szerzy się coraz bardziej. W Armeindzie w Portugalii wykryto wielki spisek monarchiczny i dokonano licznych aresztowań.

— Donoszą z Paryża, że obłąkany pacjent strzelił w szpitalu z rewolweru do znanego chirurga, prof. Guinarda i zranił go śmiertelnie. Szaleńca ubezwładniono.

— Wczoraj otwarto szósty międzynarodowy kongres w Sztokholmie w sprawie praw wyborczych dla kobiet. Przybyło do tysiąca delegatek z różnych państw europejskich, a także z Ameryki i Australii.

— Senat w Waszyngtonie przyjął projekt prawa o bezpośrednim wybieraniu senatorów przez głosowanie powszechne. (Obecnie senatorowie Stanów Zjednoczonych wybierani są pośrednio, przez legislatury stanowe).

TELEGRAMY.

Paryż, 13 czerwca. (WL) Odpowiedź premiera hiszpańskiego, Canalejas'a, na zapytanie gabinetu francuskiego w sprawie wysłania wojsk hiszpańskich do Maroka, srodagowana jest w tonie przyjacielskim. Canalejas zaprzecza stanowczo, jakoby Hiszpania zamierzała zająć Tetuan; Hisz-

pania nie uczyni żadnego kroku, któryby przekraczał zobowiązania konferencji mocarstw w Algieras; spodziewa się, że Niemcy zechcą przybrać na siebie rolę ugodową.

Lizbona, 13 czerwca. (WL) Niedawne wybory, które się odbyły w spokoju i ostatnie wiadomości z prowincyi, świadczyłyby się zdawały, że wrzenie przeciw republice, a zmierzające do restauracyi monarchizmu, słabnie. W Almeida odkryto nowy spisek monarchistów, poczem nastąpiły liczne aresztowania. Rząd wysłał na północ państwa silne oddziały wojska. Prasa republikańska wzywa do energicznego ukarania spiskowców.

Schweinfurt, 13 czerwca. (P.) Dzisiaj rano za waliła się tutaj fabryka obuwia, mieszcząca się w domu, który w ostatnich czasach przez nadbudowanie 2 pięter, wznosił się do 5-piętrowej wysokości. W gruzach znalazły śmierć 4 osoby; znaczna liczba ciężiej i lżej rannych.

Saloniki, 13 czerwca. (P.) Z powodu zatargu pogranicznego o Bozerio, rząd czarnogórski rozporządził silne obwarowanie wszystkich wyniosłości górskich wzdłuż pogranicza i zabezpieczono je nasypami i rowami ochronnymi.

Via Reggio, 13 czerwca. (P.) Odbyły się tu zaręczyny arcyksięcia Karola—Franciszka—Józefa z księżniczką burbońską-parmeńską, Sitą.

Via Regio, 13 czerwca. (P.) Arcyksiążę wyjechał do Londynu, gdzie będzie reprezentował cesarza Franciszka Józefa na uroczystościach koronacyjnych.

Białogród, 13 czerwca. (P.) Następca tronu królów Aleksander, wyjechał ze swiatą do Londynu na koronację króla Jerzego.

Londyn, 13 czerwca. (P.) Międzynarodowy strajk marynarzy postanowiono rozpocząć jutro.

W Anglii wywołano to prawdziwy popłoch, gdyż strajk ten sparaliżowałby uroczystości koronacyjnych.

Berlin, 13 czerwca. (P.) Ehrlich, wynalazca preparatu „Salwarsan“ otrzymał tytuł rzeczywistego radcy tajnego.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 14 czerwca. (WL) Regencya poznańska nakazała zamknięcie od przyszłego roku szkolnego ostatniej polskiej pensyi pani Warnkówny w Poznaniu.

Berlin, 14 czerwca. (WL) Za ogłoszeniem strajku wypowiedzieli się marynarze angielscy, belgijscy i francuscy. Niemcy do strajku postanowili się nie przyłączać.

Konstantynopol, 14 czerwca. (WL) W Skutari dziś w nocy wybuchł olbrzymi pożar, wiele domów spłonęło, straty olbrzymie.

Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 3-im dniu ciągnięcia 5 klasy 196-ej loteryi

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Tranz.		Zad.	Ofiar.	Tranz.		Zad.	Ofiar.	Tranz.
Czeki na Berlin	46 30	—	—	4 1/2 L. Ziemskie	92 00	91 00	—	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	94 40	93 40	—	4% „	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	134 1/2
5% Poż. z 1905	104 50	103 50	—	5% L. Warsz.	93 15	95 15	95 60	„ Putiowski	—	—	141 1/2
5% Poż. z 1906	104 50	103 50	—	4 1/2 „	91 15	90 15	90 55	„ Rudzki i Ska	—	—	690
Premjówka I.	473 1/2	463 1/2	—	5% L. Łódz. 7 s.	—	—	92 30	„ Starachowic	—	—	—
„ II.	373	363	—	4 1/2 „ 6 „	—	—	—	B. Hand. Warsz.	—	—	434 1/2
Szlacheckie	333	323	—					„ „ Łódzki	—	—	—
				Rudzki i S-ka (nowe akcje)							88
				Bank Handlowy m. Warszawy (nowe akcje)							218
				Zygarów							293
				Bank handlowy m. Łodzi (nowe akcje)							94 25

klasycznej Królestwa Polskiego (w dniu 13 czerwca) wylosowano następujące wygrane:

Rb. 3,000 № 20053.
Rb. 4,000 № 15784.
Rb. 2,000 № № 15101 18245.
Rb. 1,000 № № 6692 7118 21929.
Rb. 400 № № 1951 4137 6628 7938 9283 9316 10576
14125 15857 17498 17913 18261 19210 19807 20172 21505.
Rb. 200 № № 566 870 1146 3398 5218 8442 9599
10069 10762 11072 11802 13737 17308 19899 22355 22945.
Rb. 100 № № 704 1426 3746 4602 4782 5993 6316
7191 7809 7720 7855 8196 9924 10389 11691 12418 13889
16043 16348 16448 16719 17084 17551 18005 18066 18792
20047 20197 21494 21623 23404.
Rb. 80 № № 26 65 150 57 265 342 45 415 40 511 19
70 716 66 880 66 917 34 67 86.
8013 22 106 84 95 244 302 59 87 404 98 510 31 44 63
76 85 87 615 54 82 747 857 917 63 77 82.
2012 188 39 68 93 243 67 74 336 43 57 98 402 527
628 92 702 88 800 25 912 60 61 76 83 84.
3001 6 25 122 211 22 60 91 94 300 44 81 85 486 566
81 97 619 26 35 63 717 56 59 77 814 23 39 42 63 923.
4025 44 113 57 68 97 240 310 84 411 16 78 80 90
538 41 661 78 700 6 15 74 825 985.
5034 36 56 189 92 222 23 82 329 84 411 14 24 99
585 90 97 632 64 72 86 785 49 96 827 64 75 918.
6008 10 76 85 91 124 41 271 75 370 90 400 505 14
17 91 663 84 786 808 26 48 88 922 59 69 70 79.
7025 28 110 50 92 95 201 11 8 93 336 87 75 93 430
33 47 59 68 87 504 32 43 60 631 35 39 55 66 724 888
903 7 91.
3017 34 83 114 29 42 87 88 98 94 221 45 54 69 74
318 20 43 89 448 54 55 70 74 583 658 76 85 99 718 25
802 30 61 98 908 15 32 74.
3015 17 44 45 151 65 93 240 390 412 15 19 75 535
79 625 61 703 92 881 918 51 58 63 68.
10006 20 47 49 176 214 68 304 8 26 60 412 35 532
67 91 641 88 702 28 819.
11027 67 156 222 94 314 84 433 73 97 553 65 642 54
764 92 904 78 87.
12008 146 406 15 60 82 91 93 98 514 20 653 61 64 88
720 32 40 840 71 901 35.
13017 30 47 60 61 78 89 91 96 143 220 41 55 85 344
401 4 18 20 40 51 68 525 50 69 601 53 716 20 820 50 52
78 87 958.
14011 90 215 51 90 308 84 401 52 54 80 504 20 28 35
637 42 63 93 700 77 917 80 91.
15002 21 28 42 60 67 141 201 22 69 88 94 408 45
90 512 30 66 601 2 7 58 98 763 66 804 15 76 912 26 36
85 99.
16006 58 87 89 110 31 32 98 204 22 41 70 302 25 47
90 447 551 54 60 604 40 94 715 48 84 95 829 41 72 91
915 30.
17033 64 66 88 107 47 94 97 202 50 77 305 16 54 65
67 73 79 84 602 98 704 850 80 93 940 64 66 80.
18050 88 110 25 66 804 30 33 70 407 23 41 70 80
505 652 769 809 83 902 20 56 57 64.
19039 45 79 94 97 118 38 44 246 53 533 55 60 62
675 88 744 78 843 900 87 98.
20116 94 202 852 62 76 447 86 522 58 75 605 10 39
792 336 87 904 58 63 86 92.
21034 183 250 58 336 50 56 70 411 73 500 58 65 618
58 96 700 830 37 68 74 87 988 94.
22011 141 73 93 205 31 34 61 80 374 75 415 21 24
47 89 501 42 52 60 73 603 47 710 18 22 823 27 91.
23041 78 91 104 21 86 233 348 50 79 453.

Do numeru dzisiejszego „Rozwoju“ dołączamy prospekt „Pralni parowej Kellicha i Golda,“ Wólczańska 257.

Prospekty otrzymają tylko dzielnice centralne, ponieważ otrzymaliśmy tylko 7,500 egzemplarzy.

JULJAN WŁADOMIERSKI

majster ślusarski,

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł we Wrocławiu, przeżywszy lat 52, dnia 10-go czerwca b. r. o godz. 5-ej po poł. Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 15 t. j. w czwartek, o godz. 5 po poł. z kościoła św. Krzyża na Stary cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, znajomych, kolegów, pozostali w nieutulonym żalu

Żona, Córka i Zięć.

Za okazane nam współczucie i oddanie ostatniej posługi

B. P.

Teresie Heiman

wyrażają serdeczne podziękowanie

2194

Dzieci i Rodzina.

Telegrama!

Teatr Polski Cegielniana № 63.

Nowość 1-szy raz w Łodzi

Oryginalny

Budapeszteński Orpheon

Tylko humorystyczne kawałki.

Pierwsze przedstawienie w Sobotę dnia 17 czerwca o godzinie 8 m. 30 wiecz.

Bilety sprzedaje kasa teatru od czwartku, od godziny 11 do 1-ej i od 5-ej do 7-ej wiecz. 2182

Wzorowy zakład krawiecki na zamówienia.

Duży wybór materiałów angielskich.   **Geny nadzwyczaj niskie.**

J. Kozłowski Mikołajewska № 21.

1621

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów **bez bólu.**

Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów na poczekaniu
Geny bardzo przystępne. 2599

D^r B. REJT ŚREDNIA № 5

Sp.: Choroby skórne, włosów, weneryczne moczopłciowe i kosmetyka. Leczenie syphilisa salwarsanem EHRlich-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8-1 po poł. i od 4-8 wiecz.

W niedziele od godz. 9-2 po poł. 627

Dla pań osobna poczekalnia.

Kotły czyści i repara je solidnie fabryka kotłów. Kołomyjska 24. 30371

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
13/VI 1 pp.	737.2	+21.0	42	Pd W 3	Z dnia 13/VI Temperatura max. +21.8° C min. +6.5° C Opadu 0.0
13/VI 9 w.	736.8	+14.8	76	Pd W 1	
14/VI 7 r.	734.2	+12.5	91	Pd W 3	

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A! Meble różne okazanie tanio sprzedam: Kredens, stół, 12 krzesel, szafy do ubrania, ciemna dywanowa i ceratowa, 2 łóżka z materacami, umywalka, szafka nocna, bielizniarka z lustrem, toaletka, 2 garnitury mebli, tremo, blurko, bielizniarka, zegar ozdobny, ekran, parawanek, lampy, gramofon, obrazy olejne, słupki. Nawrot 44. m. 3. 4329-10-9

A.A. Lekcje języka francuskiego w szkołach oraz prywatnie. Patent z ukończenia kursów w Paryżu oraz świadectwo rządowe. Długość 19 3838,8,6

Achl Najlepsze, najzdrowsze, najtańsze, najsmaczniejsze obłady są: Pańska 9 m. 34. 4612-3-3

Aparat fotograficzny miechowy, prawie nowy, dobrze zdaje egzamin do sprzedania. Benedykta 6 od 3 po południu, u ogrodnika. 4747-1

Bardzo eleganckie mieszkania w ogrodzie, składające się z 3 pokoi z kuchnią, pokojem dla służącej i wszelkimi wygodami są od 1 lipca do wynajęcia. Łódź Widzewska 135. 4656-3-3

Bajecznie tanio sprzedaje piękne alpagowe marynarki i peleryny. Andrzej 4 m 18. 4734-28-1

Chtopak potrzebny do zakładu stolarskiego, Piotrkowska 145. 4731

Chtopcy i dziewczęta od lat 14 potrzebni zaraz: Główna 59. 4752-1

Dzieci zginęły: Bronisława 4 lat w czerwonej sukience boso, Edward 2 lata, ubranko ciemne, w buciach. Odprowadzić Katna 56 m. 7. 4761-1

Do wynajęcia sklep, dwa pokoje, kuchnia i piwnica murowana duża, odpowiednia na skład piwa lub dla rzeźnika ul. Suwalska 20 4737-2-1

Domek czteromieszkańcowy w Nowych Chojnach, ul. Postępową nr. 18, koło lasu Fischera, na drodze do lasu w Rudzie jest zaraz do sprzedania. 4709-2-2

Do sprzedania rownoga nowa na resorach. Ulica Widzewska nr. 50, stróż wskaże. 4688-3-3

Do sprzedania dwa rowery nowe. Wiadomość: ul. Przejazd № 12, m. 23, 4635-2-2

Dom parterowy murowany z ogrodem kwiatowo-owocowym, w pow. mieście Sieradzu na przynajmniej ulicy położony, jest do sprzedania. Obszar - 1 1/2 morgi wraz z budynkami gospodarskimi w dobrym stanie. Cena 12,000 rb. na dogodnych warunkach. Blizsza wiadomość: Benedykta nr. 3 m. 15, między 1 1/2 - 3 po poł. Pośrednictwo wykluczone. 4732-2-1

Do sprzedania piwiarnia. Wiadomość: Widzewska 198. 4721

Dla mężczyzny niebywała okazja. Materiał-skóra angielska na ubrania nie do zdarcia: 50 kop. lokiet. Andrzej 4 m. 18. 4735-28-1

Dom drewniany nowy z placem do sprzedania; ośm mieszkań, za nielarnią w Widzewie. Wiadomość na miejscu, Grzybowa 10 4743

Do sprzedania 3 magle z lokalem. Wiadomość: ul. Wiznera nr. 17. 4729-3-1

Do wynajęcia od 1 lipca n. st. 1911 r. stajnia i 2 wozownie przy ul. Długiej pod № 19 Wiadomość u stróża. 4610-2-2

Do sprzedania plac 25 lokci kwadratowych z mieszkaniem murowanym. Zubardz, Wolna 19 4573-3cs-2

Fisharmonia nowa mało używana do sprzedania; może być do kościoła. Wiadomość: ul. Ogrodowa nr. 30 m. 2, zastac można od godz. 11 rano do godz. 6 wieczorem. 4722

Filia piekarska w dobrym punkcie do sprzedania, wiadomość na miejscu, róg Zakątnej i Andrzej 58, w sklepie, 4693-2-2

Fotografuję umarłych w mieszkaniach z rodziną lub bez, ul. Szkolna nr. 5 miesz. 38 4716-2-1

Gramofon koncertowy 50 płyt sprzedam za bezcen. Konstantynowska 48-22 4745-2-1

Gramofony, eufony bez tuby i płyty za bezcen, okazynie do sprzedania. Konstantynowska 7, skład optyczny. 4751-3-1

Kucharka-gospodyni, znająca się wysmienicie na kuchni, poszukiwana do kawalera. Zgłaszać się Piotrkowska 112, Monitz, od 5-7 22 poł. 4683-3-2

Korzystna okazja! Wieczna, bielizna. Kompozytowa wiedeńska. Koiateryjki i maskiety z przedkładami płóciennymi wyprzedaje się z ustępowaniem 50%. Tamże ładna urządzenie sklepowe i powozik ze zdejmowaną budą, prawie nowy, tanio do sprzedania. Piotrkowska № 95. 4416,8,7

Młody, inteligentny mąż czynna poszukuje pokoju z osobnym wejściem od 1-go Lipca w śródmieściu, może być przy rodzinie. Oferty w Rozwoju pod „Pokój”. 4738-2-1

Młody inteligentny człowiek, ukończywszy kursy buchalterskie H. Chankowskiego w Warszawie, poszukuje posady. Łaska we oferty w administracji „Rozwoju” dla A. H. 4586 3-3

Magle w dobrym stanie do sprzedania Milsza № 19, wiadomość w sklepie. 4521,6,6

Maszynę bębnową i pierścienną i maszyną za 16 rb. i za 15 rb. sprzedam, ul. Złota nr. 3 miesz. 47. 4736-68-1

Na kolonie letnie potrzebny nauczyciel jako dozorca chłopców. Wiadomość: Milsza № 16. 4643-3-3

Od 1 lipca do wynajęcia w nowym domu różne mieszkania, mniejsze i większe, zdadne dla tkaczy, na stolarnię lub ślusarnię po przystępnych cenach. Dowiedzieć się można na miejscu u gospodarza, Radogoszcz, ulica Gaizlera nr. 9. 4590-8-2

Potrzebna żopina pasowaczki, ulica Staro-Zarzewska № 27. 4646-3-3

Potrzebne zadne panny do szycia, Piotrkowska 209-14. 4670-3-3

Piekarnia do odstąpienia, Zubardz, ul. Kliska № 7. 4664,3,3

Potrzebny razer do kratraunschelna, na bawolniany towar. Luiza 42. 4690-3-2

Pokój zaraz do wynajęcia dla inteligentnej osoby przy rodzinie. Przejazd 16, m. 4. Osobne wejście, i plecio front. 4575-2-2

Pracownia haftu i zaożenia. Wynuczam haftu i rysunku monogramów; ceny przystępne. Piotrkowska 115 m. 7. 4373-2-2

Potrzebne zdolne połączone do krawieczyzny Rzgowska 11 m. 14. 4695-2-2

Potrzebny uczeń do cukierni zaraz Rzgowska 5. Tamże billard do sprzedania tanio. 4677-2-2

Potrzebni ślusarze na roboty budowlane oraz chłopcy do banku. Wólczańska 166. 4682-3-2

Praźnia do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu: Ulica Benedykta 21. 4702-2-2

Potrzebny terminator do stojalni, Zachodnia 51. 4750-2-1

Potrzebna panienska do samodzielnego prowadzenia interesu z kasą 50 rubli. Błona Ludwikowa, Piotrkowska nr. 92 4484-2-1

Potrzebny zdolny i wprawny do ręcznego dublowania i mierzenia bawolnianego towaru; ulica Ludwiki (Luiza) 42. 4723 3 1

Przyjmę kilku panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem; Rodzina bezdzietna. Mikołajewska nr. 91 m. 21. 4730-2-1

Pragnę brać lekcje rysunków technicznych-maszynowych na godziny wieczorowe. Oferty proszę składać w redakcji „Rozwoju” pod literami J. S. 4741-2-1

Potrzebny chłopiec do praktyki, Dzielna 13, drukarnia. 4740-38w-1

Pokój mały potrzebny od 1 lipca b. r., przy ul. Widzewskiej pomiędzy Dzielną a Przejazd, Wiadomość: sklep „Kolo”, Widzewska 73 4703-38sc-1

Pokój do wynajęcia, przy rodzinie. Widzewska 127 m. 29 4637-1

Potrzebne zdolne prasowaczki do pralni chemicznej. Piotrkowska 111. 4551-3-3

Rower mało używany sprzedam tanio, byle zaraz. Krucza 25 miesz. 2 4733-38p-1

Sklep kolonialny w dobrym punkcie sprzedam. Mikołajewska 91 m. 10, zastac od 8-9 rano. 4727-2-1

Sklep do odstąpienia w Dobrońcu na przejeździe od Pabianic do Łasku, każdego czasu, gruntu z obławem 7 i pół morgi. Wiadomość na miejscu. 4665-3-3

Sklep do sprzedania kolonialny. Nowo Zarzewska 51. 4678 3-2

Sprzedam mały sklepik. Główna № 58 4701-4-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Brzezińska 43. 4719-2-2

Szafę szewską sprzedam i maszynę słupkową. Tamże potrzebny zdolny czeladnik szewski, Widzewska 95, sklep. 4654-3-3

Starsi robotnicy potrzebni od zaraz do ręcznej prasy A. Michalski i J. Reichert, apretura i farbiarnia, Zakątna 61 4641,3,2

Szkoła krotu angielskiego Piotrkowska 103 m. 13. Przyjmuję się uczeniec Tania nauka kwiatów sztucznych. 4748-3-1

Sprzedam cafe gospodarstwo wraz z sprzętami i zabudowaniami składające się z 12 morgów. Ziemia pszenna i żytnia w tem ogrod owocowy majacy 100 drzew w różnych gatunkach. Wiadomość na miejscu, wieś Szarzynki, pow. Brzeziński, gmina Łazisko, gub. Piotrkowska, Grzegorz Majda 4744-2-1

Subjekt trzydziestu potrzebny, Widzewska 135. 4750-5-1

Tablice szkolne, mapy i obrazki do odstąpienia. Wólczańska 139, pensya 4681-3-2

Uczeń V klasy polskiej szkoły Handlowej poszukuje kondycyi. Oferty proszę składać pod „T. J.” w „Rozwoju”. 4604-3-3

Uczeń 7-mio klasista szkoły rządowej poszukuje kondycyi w domu chrześcijańskim na wyjazd. Oferty proszę składać pod „J. S.” w „Rozwoju” 4355-6-6

Urządzenie galanterijne nowe do sprzedania i różne towary. Widzewska nr. 45. Stróż wskaże, od 6 do 8 wieczorem. 4720 3-1

Zdolna panna do szycia do domu prywatnego poszukuje się. Przejazd nr. 59 m 11. 4725

Zaginęła biała kózka. Proszę odprowadzić, Wąska nr 7, za nagrodą 4724

Z place po 40x60 przy ulicy Kaniawskiej, obok parku. Wiadomość: Milsza 16 4644-3-3

Z magle do sprzedania w dobrym stanie, niedrogo. Suwalska nr. 16. 4718-2-2

Zagubione dokumenty.

Aнна Кепа zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Bencha. 4739-1

Andrzej Nawrocki zagubił markę za nr. 145, wydaną przez Zarząd tramwajów elektrycznych. 4723-3-1

Apoloniusz Mizerski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Millera i Zajdlera. 4742

Dowód za № 233366 Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Oddziału I w Łodzi na zastaw ruchomości zaginiony; zastrzeżenie zrobione. 4686-3-2

Domanski Józef zagubił paszport, wydany z gminy Męka, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej. 4687-3-2

Franciszek Misiekiewicz zagubił paszport, wydany z magistratu łódzkiego. 4694-3-2

Irma Kychler zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Taubego 4647-3-3

Jan Fenczek zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Henryka Fuksa. 4679-3-2

Jan Kawczyński zagubił paszport, wydany z gminy Krośnice. 4684-3-2

Katarzyna Zimicka zagubiła paszport, wydany z gminy Radomskiej 4505-3-1

Katarzyna Mazgowska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Rosenblata, 4726

Paszport Edwarda Ktoske, zagubiony 1910 roku za № 816, wydany przez magistrat w Włocławku. 4645-3-3

Rudolf Siat zagubił paszport i bilet wojskowy, wydany z gminy Wymysłów, guberni piotrkowskiej 4707-3-2

Stanisław Weloza zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Mazla. 4648-3-3

Zaginął bilet loteryjny 5-klasowy Królestwa Polskiego № 18863 bilet najważniejszy. Aleksandrowska № 95-4. 4498-2-2

Zaginął paszport, wydany przez wójta gminy Złoczew gub. Kaliskiej, na imię D. J. Truskola-skiej. 4651-3-3

Zaginął paszport na imię Emiliana Andrzejewskiego, wydany z gminy Lubolin, pow. turckiego. 4608-3-3

Zaginął weksel na białe na 100 rb., wydany przez E. Czarnomskiego. Ostrzeżenie się przed nabyciem. 4718-3-3

Plac

do sprzedania lub wydzierżawienia przy ulicy Miedzianej nr. 7 i połowa placu do sprzedania przy ulicy Srebrzyńskiej, obok kolejki L. K. Poznańskiego. Wiadomość: Średnia 20, m. 14. 2192

„ODEON”

W środę i czwartek 14 i 15-go czerwca 1911 roku.

Wybitne obrazy: Praca i rozpusta (dramat). Arsen Duppon. Nat Pinkerton. Sztuka podobania się (komedia). Derby w Warszawie. Największe opactwo świata. 2169

Na urządzenie

„ŚWIĘTA KWIATÓW”

poleca odpowiednie KWIATY po najtańszych cenach
I. Wittenberg, Warszawa, Długa 39. 2173

Zakład motorowy i warsztat mechaniczny
wykonuje wszelkie reperacje gazowych, naftowych, ropowych, na gaz ssany i systemu Diesla motorów. Przeróbka motorów z gazowych na naftowe i ropowe, montowanie nowych motorów i sporządzanie kosztorysów na nowe motory. Kupno i sprzedaż używanych motorów! Nowe motory w robocie! Używane, lecz wyremontowane! jak zupełnie nowe motory na składzie, sprzedaje z gwarancją; konserwacja i czyszczenie motorów na miesięczny abonament. Kompletne urządzenia transmisyjne, łącznie z umontowaniem. Reparacje w farbiarniach, apreturach, przedziałniach, tkalniach i t. d. Referencje pierwszorzędne. B. BERG i GRAHL, Łódź, Widzewska № 146, przystanek tramwajowy linii № 4. 1898

REPREZENTACJA

Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia

zasiadania Sz. Klientów, że od Lipca r. b.

Biuro reprezentacyjne

z dotychczasowego lokalu przy ulicy Nawrot № 2

zostanie przeniesione do domu przy ulicy Andrzeja Nr. 3

I-sze piętro.

2188

PLACE są do sprzedania na spłatę w majątku **Stoki**

NAJTANSZE MIESZKANIA

Nabycie placu i zbudowanie domu na gruncie dworskim w Stokach jest dla tego takim dobrym interesem, że podatek od niego jest nadzwyczaj mały, zaledwie kopiejkowy i postawienie domu nie przedstawia takiego kosztu i ambarasu, nie potrzeba tak jak w mieście, ani planu, ani dozoru budowlanego. Tymczasem domy stawiane na gruntach przyłączonych do miasta, przeważnie włościańskich, podlegają policyi i dużym podatkom miejskim, na wojsko, szpitale, braki, oświetlenie, policyę, administrację i t. d. Nabywający w Stokach jest zaraz właścicielem hipotecznym placu. Tylko taki nabywca, który robi akt wprost w wieczystej księdze hipotecznej przy sądzie okręgowym w Piotrkowie, ma pewność dobrego kapna bezpieczeństwa, że go nikt nigdy z jego własności nie wyruguje. Gruntów zaś włościańskich dzielić na cząstki nie można i kto plac na takich gruntach kupuje, może stracić swoje pieniądze i być przez komisję włościańską usunięty.

Place w Stokach

są położone o 20 minut drogi pieszej od końca Średniej i kwadrans od Niciarni i Widzewa.

Blizsza wiadomość we dworze w Stokach.

2156—3—1

Jest do sprzedania

Majątek ziemski

na prawach włościańskich, składający się z 29-ciu morgów ornej ziemi z zasiewami, budynkami, ogrodem owocowym i wiatrakiem cylindrowym w średnim stanie za sumę rb. 7,500. Miejscowość pomiędzy Aleksandrowem i Poddebicami, Dąbrówka nadolna, gmina Dalków, pow. łączycki, gubern. kaliska, S. Machnikowski. 2182

Place pod budowę

są do sprzedania w dużym wyborze, tanio i na dogodnych warunkach na rogu Pabianickiej i Taszyńskiej szosy. 1798
Wiadomość u Piotra Hazenciewera, Ruda Pabianicka.

Potrzebni

dwaj kelnerzy

do restauracji hotelowej w Krakowie, z kaucją 200 rb. — jeden do roznoszenia obiadów po numerach. Oferty w adm. Rozwoju sub „Kraków”. 2149—3—1

Ból głowy i Migrenę
natychmiast usuwa

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690—128

Bardzo tanio

śliczne, zdrowotne letnie mieszkanie w lesie. Dla obejrzenia konie bezpłatnie w każdą niedzielę od 10—12 na stacyi kolejki elektrycznej w Pabianicach. Blizsza wiadomość: maj. Kociolki p. Wadlew J. Łuszczewski. 2186—6—1

Letnie mieszkanie

do wynajęcia w Radzie: dwa pokoje z kuchnią razem lub osobno. Wiadomość na miejscu willa Wilczyńskiego, albo w Łodzi, Cegielniana 57 m. 5. 2184,3,1

Place

do sprzedania

w Radzie Pabianickiej na dogodnych warunkach. Hypoteka wyrobiona i uregulowana. Wiadomość Pasaż Szalca № 11 m. 28 u Potrawskiego. 2108—3—1

Codziennie Koncert w Ogrodzie

przy ul. Przejazd 20
Na miejscu Cukiernia i Mleczarnia wydaje codziennie obiady i kolacje.

Z poważaniem Budziński

PRZECIW RZEZĄCZCE

„Najnowszy środek”
„Salo-Pichilin”

wynalazek aptekarza B. Konhelma w Petersburgu, działa szybko i radykalnie, przez 10 dni usuwa wszelką rzeżączkę

oraz również skutkuje w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usuwa najporczywsze wydzielinę.

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w puszkach metalowych po rb. 1—1 rb. 1 kop. 80.

Do nabycia: w aptece „Prelemani” w Warszawie, Freta № 16, tel. 40-63. Wysył. za zalicz. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

1387

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

lampy gazowe: salonowa, stołowa, gabinetowa i do sypialni. Wiadomość: ul. Średnia № 30 mieszk. 2, na dole. 2174—3—1

Brelok zgubiono

z monogramem F. S. z dwoma fotografiami pamiątkowymi, łańskawy znalazca złoży w administracji Rozwoja za nagrodą rub. 5. 2158—3—1

Recepta D^{ra} Oetkera



Ciasto z koryntkami

Przyprawa: 1/4 funta mąki, 20 latów koryntek, 4 łyty cykadę, 8 latów rodzynek, 20 latów masła; 1/2 f. cukru, 6 jajek i filiżanka mleka, 2 pełne łyżeczki kawowe cynamonu, i paczka proszka do pieczenia D-ra Oetkera.

Sposób przyrządzania: Rozetrzeć masło, dodać cukra, żółtek, mleka, mąki zmieszanej z proszkiem, do pieczywa, wreszcie koryntki, cykadę, rodzynek, cynamon, oraz pianę z białka. Napełnić masą, wysmarowaną masłem, formę i piec w ciągu 1 1/2 godziny.

Jeneralny Reprezentant i skład 1261—6—2

Gustaw Rosenthal, Warszawa, Żabia Nr. 9.

PASTA do obuwia
Servus
NAJLEPSZA

DO NABYCIA WSZĘDZIE.
ORYGINALNY W BIAŁYCH BŁASZANKACH

Fabrykanci LUBSZYŃSKI i S-ka
Reprezentant GUSTAW ROSENTHAL
WARSZAWA, ŻABIA № 9.



ŚRODEK!!!

Najradkalniejszy w świecie przeciwko wszelkiemu robactwu

„KAZBEK” i „ARAGAC”

w blaszanych i tekturowych patentowanych pudełkach B-cia A. i A. Ter-Petrosianc, Kaukaz z marką dwa lwy z mieczami. — Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych.

Wstrzegać się podrabiań!!!
Ich bardzo wiele!!!

1547

APTECZNY SKŁAD

w Warszawie

hartowy, obrót krociowy do sprzedania. Oferty: „Hartowy” Biuro Buchweitz, Warszawa, Marszałkowska 120. 2171—2—1

Ważne podczas wakacji

Jąkanie, bełkotanie i wszelkie wady wymowy usuwa asyentka Zakładów szwajcarskich, dyplomowana nauczycielka pani Wanda Mederow. Widzewska 104 m. 9/10 2152—5—1



Na raty.

PATHEFONY

są najlepsze,

bo grają bez IGIEŁ czysto i bardzo głośno.

Proszę przyjść i przekonać się.

Cenniki i repertuary na żądanie bezpłatnie.

SPECYALNY SKŁAD
Aleksandra Wodzyńskiego,
ulica Dzielna № 20.

2143

Za gotówkę.

Towarzystwo Cyklistów - - „UNION” - Plac - - „Helenów”
Sportowy

W czwartek, d. 15 czerwca 1911 r. o godz. 3 i pół po poł.

Wielkie Międzynarodowe Wyścigi

Startują: Wszechświatowy mistrz **Tommy Hall**—Anglia.
Mistrz na Węgrzech **M. Gnilka**—Węgry.
Sześciodniowy jeździec **Otto Pawke**—Niemcy i inni.

Program: Biegi dystansowe za dużymi motocyklami, biegi sprynterów i piesze.

CENY MIEJSC: Krzesła przy starcie Rb. 2.50. — Passepartout (w środku tora) Rb. 2. — Trybuna przy starcie I rząd Rb. 1.50, II, III i IV Rb. 1.25. — Taras I rząd 1.25, II rząd Rb. 1.00, III i IV rząd 85 kop.

Wejście 45 kop.

Uczniowie i dzieci 25 kop.

KONCERT.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni „POMMER i S-ka” przy ulicy Piotrkowskiej № 71.

Każdy bilet upoważnia do bezpłatnego wejścia do Helenowa.

2161

7-io klasowy Zakład Naukowy Żeński Maryi Pruszyńskiej

Kamienna № 10.

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że egzaminy do klas 7-ia włącznie odbywają się dla nowo-wstępujących ucznie do dnia 20-go czerwca; w tymże dniu odbędzie się zakończenie roku szkolnego.

Oprócz przedmiotów w zakres nauk wchodzących, uzyskawszy pozwolenie od Władzy Szkolnej, wykładane są przez pana Mantinbanda: buchalterya, arytmetyka handlowa, korespondencya. Odbywają się ćwiczenia cieleśne, lekcyje śpiewa, tańca i słońda.

Kancelarya otwarta od godziny 9-ej rano do 3 p. p.

Pieskowa Skała — Polska Szwajcarya.

Klimat podgórski. Letnie mieszkanie umeblowane od rb. 45—175 całe lato. Wiadomość: Warszawa Nowogrodzka 25 m. 5 od g. 6—8 wiecz. Telefona 86-83. 2135

Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67

przyj. od 8—9^{1/2}, r i od 5—6^{1/2}, pp Choroby wewnętrzne i nerwowe.

1429—r

ZĘBY sztuczne od 75 k. **Plomby** od 50 k. na kauczuka, złocie—bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. **Wyjmowanie zębów bez bólu.** Przeróbka i reparacye na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,** Piotrkowska 92. 581r

Wyprzedam

zaraz: garnitur salonowy, 2 duże lustra z konsolami, pianino, słapy i kandelabry, oraz encyklopedyę niemiecką i maszynkę galwaniczną. Wiadomość: Zgierz Zegrzańska 33 m. 4 od godziny 12—7 wieczór. 2162—5—1

A. Spodenkiewicz

KONSTANTYNOWSKA № 26,

Dziś rozpoczął się

TANI TYDZIEŃ,

Sz. klientela ma sposobność zaopatrzyć się na sezon letni w dobry towar

po cenach do 35% niższych:

Pończochy czarne i kolorowe	od 25 kop.
Skarpetki	„ 15 „
Pończoszki dziecinne	„ 15 „
Rękawiczki trykotowe	„ 20 „
Swytry trykotowe dziecinne	„ 60 „
Majteczki dziecinne trykotowe	„ 60 „
Koszule i kalesony siatkowe i trykotowe	„ 50 „
Halki zefirowe i alpagowe	od 1 rb. 60 „
Kołnierze, koszule i mankiety białe z ustępstwem 10%	
Mankiety kolorowe	od 25 kop.
Koszule kolorowe	„ 100 „
Krawaty	„ 35 „
Parasolki	„ 135 „
Fartuszki	„ 30 „
Torebki, szpilki do kapeluszy, spinki z ustępstwem 25%	
i wiele innych towarów, wchodzących w moją specjalność.	

Towar tylko wyborowy!!!

A. Spodenkiewicz

KONSTANTYNOWSKA № 26.

2175

— Pierwsza Chrześcijańska Lecznica — chorób zębów i jamy ustnej. —

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zębów sztyfowe i wszelkie reperacye po cenach umiarkowanych. Gutzmana Elixir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573

Stowarzyszenie Majstrów Fabrycznych

Nowy Rynek № 6.

Wydział rekomendacyi pracy rekomenduje fachowców na wszelkie posady techniczne w każdej specjalności fabrycznej i każdego stopnia uzdolnienia. Na żądanie i przy porozumieniu udziela gwarancyi za rekomendowanym. Ma obecnie: **Wolne posady:**

1) **Nadmajstrzego przedzalni cienkiej** na 50000 wrzecion, pierwszor. siła ma pierwszeństwo. Pl. od 60—80 rb. tyg; 2) **Majstra na niciarki zdobne** (Efiektwirne) na 4 niciarki zdobne oraz gładkie, placa od 20 do 25 rb. tygodniowo. 3) **Majstra na selfaktory** do przedzalni czesankowej zamiejscowej 15 Selfaktorów po 700 wrzecion. Placa 30 do 40 rb. tygodniowo.

Poszukujących pracy: 1) **majstra apretury** na sztrychy, pierwszorzędna siła, 30 lat praktyki samodzielnej.

Przewodnicz. wydz. rek. pr. **Feliks Przedpełski** Juljasza № 37, mieszk. 11.

1243

ZAWIADOMIENIE.

Z powodu przebudowy sklepu od 1-go Lipca r. b. wyprzedają wszystkie towary z ustępstwem

25% od cen konkurencyjnych. **Obuwie letnie płócienne, sandały, ceraty, linoleum, dywany, chodniki kokosowe, wycieraczki, piłki, zabawki gumowe etc. Palta angielskie gumowe i dla stangretów. i i i**

Płótno gumowe. Szwedzka bielizna (Kompozycya).

TOWARY PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK.

UWAGA. Tylko Piotrkowska № 83.

J. MIRTENBAUM.

4-klasowy zakład naukowy żeński z programem żeńskich progimnazyów

Marty Wenske przy ulicy Targowej № 43.

Egzamina wstępne rozpoczęte. Przyjmują zapisy nowych ucznie od godziny 9—5 z wyłączeniem świąt i niedziel. 1900

Reumatyzm i Podagrę

Można wyleczyć wszechświatowo znanym środkiem.

Kilka tysięcy osób zupełnie wyleczonych zostało dzięki temu środkowi.

Żądajcie środka tego w każdej APTECE lub SKŁADZIE APTECZNYM.

KAŻDY czytelnik tego wydania, cierpiąc na reumatyzm lub podagrę powinien po przeczytaniu niniejszego niezwłocznie zaopatrzyć się tym cudownym środkiem, gdyż takowy pomaga i w tym wypadku, gdzie wszelkie inne lekarstwa nie okazały nawet najmniejszej ulgi. Tysiące nieszczęśliwych, odręczonych takimi męczącymi chorobami jak reumatyzm, podagra, scyatyka i Ischias, dzięki temu środkowi powróciły do zupełnego zdrowia.

Pragnąłbym wyleczyć każdego cierpiącego na tę chorobę, gdyż sam przez dłuższy czas cierpiełem na jedną z najoporniejszych form reumatyzmu i podagry i żaden lekarz nie był w stanie mi pomóc; wszyscy lekarze uznali chorobę mą za nieuleczalną; tak więc miałem męczyć się i cierpieć do końca mego ży-

cia. Będąc już blisko rozpaczy, przyszło mi na myśl chorobę tę stadyować i zacząłem usilnie pracować z nadzieją samego wynaleźć środek dla mego wyleczenia. Po upływie dłuższego czasu udało mi się wynaleźć zestaw ziół, po użyciu którego uczułem znaczne polepszenie. Z wielką wytrwałością nadal używałem środka tego i po upływie krótkiego czasu zdołałem oswojzić się zupełnie od strasznych mych cierpień.

Od tego czasu postanowiłem zapoznać wszystkich cierpiących na tę chorobę ze środkiem moim i okazać im, że choroba ich jest wyleczalną, oraz że ukaże wszystkim jakim sposobem mogą otrzymać dla siebie ten cudowny leczniczy środek. Każdą pocztą otrzymaję listy dziękczynne, z których poniżej wybrane są następujące:



Rada Maleniecka, 2 lutego 1911 r.

Szanowny Panie Trayser!

Przepraszam W. Pana, iż tak długo nie odpisywałem na list który otrzymałem i za pamięć dziękuję.

Po użyciu czterech pudełek Pańskiego środka „Trayser” ból z ramienia ustąpił i czuję się zdrow. Liczę sobie za obowiązek, między znajomymi rozgłaszać o środku aliczonym „Trayser”. Również nie mam nic przeciwko temu, jeśli Sz. Pan list mój umieści na liście wyleczonych pacjentów przez środek „Trayser”.

Z poważaniem H. WERNER.



Łódź, 12 lutego, 1911 r.

Szanowny Panie Trayser!

Zwracam się do W. Pana i donoszę Mu, że preparat „Trayser” otrzymałem i po użyciu takowego czuję się znacznie lepiej, spodziewam się, iż przy dalszym używaniu pastylek „Trayser” wyleczę się całkowicie, gdyż czuję się coraz lepiej. Przy niniejszym załączam swoją fotografię jak również upraszam list mój umieścić w liście wyleczonych przez preparat „Trayser” Liczę za swój obowiązek rekomendować preparat „Trayser” między cierpiącymi. Dziękuję W. Pana za laskawą pamięć.

Z poważaniem
P. SZYMANOWSKI.



Lablin, 26 lutego, 1911 r.

Szanowny Panie!

Przepraszam najmocniej, że tak długo nie dałem żadnej odpowiedzi, gdyż czekałem rezultatu mojego leczenia się i dzięki Pańskiemu wynalazkowi „Trayser” jest mi zupełnie lepiej. Wdzięczność moja dla W. Pana jest wielką i gdziekolwiek mogę, staram się rekomendować środek ten.

Z poważaniem
BRONISŁAW ZARNICKI.



Tarnopol, 16 lutego, 1911 r.

Szanowny Panie!

Po użyciu Pańskiego leczniczego środka „Trayser” czuję się o ile lepiej i już mogę sama chodzić. Ten pan z ulicy Kraświewskiej napisał z mojej rekomendacji. Posyłam W. Pana fotografię oraz składam serdeczne dzięki za Jego skuteczną „Trayser”. Z szacunkiem

KATARZYNA PROCHACKA.



Łódź, 5 lutego, 1911 r.

Szanowny Panie Trayser!

Niniejszym zaświadczam skuteczność Pańskiego preparatu „Trayser”. Po użyciu jednego pudełka pastylek przeciw reumatyzmowi i podagrze „Trayser” czuję się zupełnie dobrze, za co W. Pana składam najserdeczniejsze podziękowanie. Pański preparat rekomenduję znajomym. Przy niniejszym zasylam swoją fotografię i pozwalam W. Pana list mój zamieścić w liście wyleczonych.

Z poważaniem
STEFAN SZMIDT.



Ciechanów, 11 marca, 1911 r.

Szanowny Panie Trayser!

Z przyjemnością przesyłam W. Panu fotografię swoją i jestem obowiązany potwierdzić, że środek „Trayser” jest najskuteczniejszy i najlepszy dotychczas wynaleziony do leczenia reumatyzmu i podagry, gdyż po użyciu tylko małej ilości tego cudownego środka czuję się zupełnie zdrow i rekomenduję takowy wszystkim znajomym.

Z poważaniem
FRANCISZEK TETRZYŃSKI.



Łódź, 6 marca, 1911 r.

Szanowny Panie!

Dziękuję stokrotnie za tak skuteczny środek przeciw reumatyzmowi i podagrze „Trayser”, gdyż po użyciu takowego zostałem zupełnie wyleczony. Staram się o ile możliwości rekomendować środek ów moim znajomym, ażeby dowiedzieli się o cudownym wynalazku W. Pana.

Łącząc wyrazy głębokiego szacunku i poważania.

WŁADYSŁAW ZDZIENNICKI



Radom, 10 marca 1911 r.

Szanowny Panie Trayser!

Przepraszam, że tak długo nie odpisywałem, gdyż byłem w podróży. Spieszę donieść, że gdzie mogę rekomenduję lekarstwo W. Pana, które bez wszelkiej bliżej wprost świetne rezultaty, o czym niejednokrotnie przekonałem się, i tak mój znajomy kupiec z Radomia p. J. Wadrowski zachorował na reumatyzm, leżał w łóżku 3 miesiące, leczyl się różnymi środkami, kosztowało go to grube pieniądze, lecz bez rezultatu, dałem pastylki „Trayser” pomogły mu o tyle, że wstał z łóżka i o kiju zaczął chodzić, dałem adres W. Pana i sprowadził preparat pański i dziś jest prawie zupełnie zdrow, to samo jest z moją żoną, czuję się zupełnie dobrze. Pyta W. Pan czy może treść listu mego ogłosić, ale proszę bardzo, wszak to co napisałem jest szczerą prawdą niema w tem przesady ani też błagi, jestem wiele wdzięczny W. Panu, gdyż pozabawił żonę moją choroby tak przykrej i kosztownej w leczeniu. Stosownie do życzenia posyłam fotografię żony. Proszę wierzyć gdzie będę mógł będę rekomendował środek W. Pana. Z poważaniem

J. WAGNER.

Na żądanie wysyłam niezwłocznie dokładne adresa wyżej wzmiankowanych osób.

DOPRAWDY, po przeczytaniu powyższego nawet najoporniejszy sceptyk przyznać musi, że odkrycie tego środka jest darem dla cierpiącej ludności. Ja mogę napisać książki w kilkunastu tomach i wtedy wątpię czy mógłbym umieścić wszystkie listy dziękczynne. Młody i stary, bogaty i biedny, słowem ze wszystkich stanów i warstw społecznych, z wszystkich części świata otrzymują zawiadomienia o zupełnym wyleczeniu dzięki tylko temu środkowi. Wielu z nich już od kilku lat przykaci byli do łoża, inni zaś z powodu strasznych cierpień reumatycznych tylko za pomocą łaski poruszać się mogli i ani jeden z podobnych wypadków nie okazał się beznadziejnym dla środka od reumatyzmu i podagry „Trayser”.

Żądajcie dlatego niezwłocznie środka tego przeciw reumatyzmowi i podagrze „TRAYSER” w każdej aptece lub składzie aptecznym.

Środek ten zestawiony jest w formie pastylki, każda pastylka jest jedna doza. Wystrzegajcie się podrabiań i żądajcie tylko prawdziwy „Trayser”. Aby przekonać W. P. że jestem w zupełności pewien skutecznej siły mojego leczniczego środka i że takowy musi bezwarunkowo W. P. pomóc, to jeżeli W. P. nie żąda niezwłocznie udać się do apteki aby kupić środek ten nie próbując go wcześniej, gotów jestem wysłać W. P. zupełnie bezpłatnie próbny pakietek tego środka pod warunkiem, że W. P. wypełni dokładnie niżej drukowany kupon i przyśle takowy pod moim adresem. Gdy W. P. środek ten już spróbuje, może potem żądać w każdej aptece lub składzie aptecznym. Adres mój:

M. E. TRAYSER, No 124 Bangor House, Schoe Lane, London, England.

Uwaga: Jeśli W. P. żądać będzie więcej tego środka, może dostać takowy na miejscu w aptece lub składzie aptecznym. 2117

KUPON.

UPRASZAM o PRZYSŁANIE PRÓBNEGO PAKIETKA ŚRODKA LECZNICZEGO PRZECIW REUMATYZMOWI I PODAGRZE „TRAYSER”, JAK RÓWNIEŻ BEZPŁATNĄ BROSZURĘ w JEZYKU POLSKIM Z OPISEM o REUMATYZMIE I PODAGRZE, ICH PRZYCZYNY, ROZMAITE POSTACIE I LECZENIE,

IMIĘ I NAZWISKO _____

ADRES _____

CIERPIĘ _____

(Upraszam napisać tutaj czy na reumatyzm lub podagrę W.P. cierpi).

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy
D-rów L. Falka, Z. Golca, i St. Jelnickiego
 Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.
 Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½, po południu.
 Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie **pani Dr. Zand Tensenbaumowa** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½, — 6½, po południu. 1738r

Dr. S. KANTOR
 specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych
 Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19-41
LECZENIE SYPHILISU
 EHRlich-HATA 606.
 Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.
 Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. E. Sonnenberg
 Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
 CEGIELNIANA 14.
 Od g. 11—1 i 4—7½ w 76r

Dr. H. Szumacher
 choroby weneryczne i skórna
 Nawrot 2.
 przyjmuje od 8—10½, i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r 637r

Dr. A. GROGLIK

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej
 Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych
 Przyjmuje 8½, — 11½, r. i 6—8 w.; panie 5—6 wiecz.
 W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piękarcki
 PIOTRKOWSKA № 115
 Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331-r

Dr. Maksymilian Papierny
 AKUSZER I SPECYALISTA
 CHOROBY KOBIECYCH.
 ulica Południowa № 23.
 Telefon 16-85.
 Przyjmuje do 11 rano i od 4½ do 6½ po poł. 333r

Dr. med. W. Kotzin
 Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
 przyjmuje od godz 9½, — 10½, r. i od 4—6 pp. 2019-

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i wener.
 UL. MIKOŁAJEWSKA № 18.
 Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4½ — 7½ wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12½.
 № telefonu 20-60 1877

Dr. L. KLACZKIN
 Konstanyńska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
 LECZENIE SYPHILISU
 EHRlich-HATA 606.
 Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

Dr. Rejt
 Średnia, 5 Spec. Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenie syphilisu salwarsanem
 EHRlich-HATA 606.
 Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 w. W niedziele i święta od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla pań oddzielna 535-r

Dr. L. PRYBULSKI
 CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOC PŁCIOWE.
 LECZENIE SYPHILISU
 EHRlich-HATA 606.
 Ul. Południowa № 2.
 Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420-r

Dr. med. LEYBERG
 b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich, powrócił.
 Ch. skóry, wener. yczne i moczopłciowe
 Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.
 Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Dr. med. Aleksander FABIAN
 Dyrektor Zakładu leczniczego "Chojny",
 przyjmuje codziennie w Łodzi od 4—7 po południu
 ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
 Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
 (starszy) Telef. 17-14
 Piotrkowska 103
 Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r

Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA
 CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
 Ul. Wschodnia № 49.
 Przyjm. od g. 11—1 i od 7—8. 3544-r

Dr. med. J. Szwarcwasser
 Piotrkowska 18.
 Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7½, po południu. 459r

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszcze na twarzy) i wenerycznych (syphilis)
Dr. S. SZNITKIND
 ŚREDNIA № 2.
 Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.
 Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Feliks Skusiewicz
 Choroby skórne i weneryczne
 Andrzeja 13.
 Przyjmuje od 4—8 po południu
 W niedziele i święta od g. 10—1. Telef. 26-25. 507-d

Dr. Fr. Łukasiewicz
 Staro-Zarzevska № 36, róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.
 Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-jej do 6-jej po poł. 2209r

Dr. Jan Cadorski
 Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
 przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
 Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. ROSENBLATT
 Choroby uszu, nosa i gardła.
 PIOTRKOWSKA Nr. 35.
 Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 4342

Dr. I. Silberstrom
 Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Choroby weneryczne, skóry i włosów. LECZENIE SYPHILISU SALWARSANEM 606. Radykalne usuwanie szpecąc. włosów. Prz. od 8—8½, r. i od 11½—2½, p. p. i od 4½—8½ w. Panie: 4½, 5½, po poł. W niedziele: do 7-jej po poł. 271r

INHALATORJUM 745
 do zwlewań suchych, systema Koertinga przy chorobach nosa, gardła i płuc jako też chorobach przemiany materii (szczególnie skrofalozie). Otwarte codziennie oprócz niedziel i świąt od g. 4-7.
 Ulica Spacerowa № 29.

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. 1269
 Liczne opinie Pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołącza się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie.
Cena pudełka 1 rb.



Choroby skórne, weneryczne, oraz niemoc płciowa

Dr. St. LEWKOWICZ
 Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
 Zachodnia 33 (obok Lombar. skc.)
 Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. I. Lipszyc
 choroby dzieci.

1897 mieszka obecnie
 Piotrkowska 108, tel. 15-01
 przyjm. do 10 r. i od 4—5 p. p.

Dr. Jelnicki
 ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
 Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

Dr. H. Sadkowski
 Piotrkowska 120
 Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
 Codziennie od 9—10 rano i od 5 do 7-jej po poł. 2501r

Dr. Wacław Bernard
 CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
 Benedykta № 9.
 (9—12 r. i 4½, — 7½, w.) 1485

Dr. A. S. Tenenbaum
 Chor. wewnętrzne i dzieci.
 (Choroby żołądka i kiszek).
 Wschodnia № 49.
 przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p. p. 534r

Dr. Ark. Goldenberg
 ul. Nawrot № 38
 Telefonu 20-10.
 róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 9½ rano i od 5 do 7 po poł. W niedz i święta do 11-jej rano. AKUSZERYA i CHOR. WEWNĘTRZNE. 1812r

POLIKLINIKA chorób oczu
Dr. B. DONCHINA PASAŻ MAYERA № 1, róg Piotrkowskiej.
 (OKULISTA) Przyjmuje: od 10—12 i 4—7½ pp. 727

PUDER VENUS
 LABORATORYUM ST. GORSKIEGO WARSZAWA, Leszno № 12.
 Najdelikatniej przystaje do twarzy, przyrządzony podług najnowszych wymagań higieny, analizowany i odznaczony na 6-tych wystawach lekarsko-hygienicznych najwyższymi medalami i polecony jako najlepszy puder krajowy w ozdobnym blaszanym opakowaniu.
Żądać wszędzie.
 2057 Cena próbnych pudełek 15, większe 30, 50 kop. i Rb. 1.

Tow. Akc. „Fr. Karpiński w Warszawie”
 Elektralna 35, telefonu 600.
 Poleca:
Karpińskiego Mydło Alkaliczne
 do mycia twarzy u osób z cerą tłustą, potyskującą, skłoną do wgrów i pryszczy, oraz przy łuszczeniu się skóry.
 Cena kop. 40 za sztukę.
 W wypadkach uporeczywszych używać należy
Karpińskiego Mydła Alkalicznego № 2
 Cena kop. 40 za sztukę.
 1715

7 klasowa szkoła żeńska z klasami przygotowawczymi
J. Zbijewskiej, Długa 10.
 Egzaminy przedwakacyjne od 8 do 22 czerwca.
 2111-3-1

HENRYK GOLDE

Łódzka fabryka

Przetworów i tektur smołowcowych

Łódź-Chojny (obok stacyi). Kantor: ulica
 Skwerowa № 20 (róg Składowej).

TELEFON № 17-76.

Poleca:

Tektury smołowcowe (papy) wszystkich gatunków

Masę klejową (Klebemasse).

Carbolineum oraz wszystkie artykuły, w zakres krycia dachów wchodzące.

Sprzedaż smoły z miejskich Zakładów Gazowych.

Uwaga: Każdy rulon papy zaopatrzony jest etykietą z marką fabryczną.

1610

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego
ELEKTROWNI ZGIERSKIEJ

ma zaszczyt zawiadomić p.p. akcyonaryuszów Towarzystwa, że

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

naznaczone na 17/30 maja r. b. podług § 63 Ustawy nie odbyło się.

W drugim terminie

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

odbędzie się dnia 6/19 czerwca r. b. o godz. 5-ej po południu w Szkole Handlowej w Zgierzu i takowe będzie prawomocne bez względu na ilość zameldowanych głosów (§ 65 Ustawy).

P.p. akcyonaryusze, chcący wziąć udział w Zebraniu, powinni na zasadzie § 57 Ustawy złożyć swoje akcje, lub kwity depozytowe na takowe, najpóźniej do dnia 2/15 czerwca w Zarządzie Elektrowni Zgierskiej, lub też w Banku Handlowym w Łodzi, gdzie wzmiankowane akcje pozostaną do końca Zebrania. 2148

Prasowaną słomę

żytnią, zdrową, sprzedaje po 70 kop. za 120 funtów z dostawą na miejsce i prosi o zamówienia Zarząd Dóbr Łuźmierz pod Zgierzem.

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie aczenice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzamina w Cechu aczenice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. Przyjmuje się obstalanki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysła się za zaliczeniem pocztowym. 3456r

Albert Krauss

architekt

mieszka teraz przy
 ulicy Zielonej Nr. 19,
 w domu pana Modrowa. 2076

Zagraniczne paszporty

widły, wizy i wszelkie czynności w zakres paszportów wchodzące, załatwia **D. Krugman**, Andrzejka № 38 m. 7. 2078-3-1

ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę, asawa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu

ARAGO

ST. GÓRSKIEGO w Warszawie, Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gładystor. 2615

Rolnik

młody człowiek, mający za sobą 3-letnią praktykę, poszukuje posady pomocnika lub pisarza na większym folwarku. Łaskawe oferty proszę złożyć w administracji Rozwoju pod „Rolnik”. 2154,3,1

Przysposabiam

do egzaminów, korepetycja, poprawki uczeń szkół rządowych i wrywatnych. Przejazd 12 m. 15. 2170-3-1

Towarzystwo Asenizacyjne

Marysińska nr. 36. Telefon 26-73. Ceny oczyszczania dołów zniedo na 95 kop. od beczki. Roboty wykonuje się spiesznie. Umowy zawiera się miesięcznie lub rocznie. 2128-3-1

Do sprzedania

i rozebrana, ul. Mikołajewska nr. 6, budynki murowane i drewniane. Ul. Konstantynowska nr. 94, stajnia artyleryjska drewniana. Wiadomość: Piotrkowska nr. 141, telefon 3-24 od godziny 8-10 rano i 6-8 wieczorem. 2130,2,1



Skutek świetny!

W Łodzi Skład Główny
L. Spiess, Piotrkowska 107.

Obszerne place.

Są do sprzedania obszerne place w Częstochowie na ulicy Krakowskiej, otoczone dużymi fabrykami Motów i Częstochowianki, przy linjach kolejowych W.-Wied. i Herby Kieleckiej. Przez place przechodzi rzeka Warta. Wiadomość: Częstochowa, M. Hafka, II Aleja 32 lub Łódź, ul. Widzewska 50 m. 52. 2140 3-1

Z powodzeniem egzystująca od lat paru w jednym miejscu

Piwiarnia

z kompletnym urządzeniem z powodu wyjazdu z Łodzi, jest do sprzedania. Wiadomość w piwiarni, ulica Wysoka № 27. 1892

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno Łódzkiej podaje do wiadomości, że bagaż nieodebrany i przedmioty przez pasażerów w obrębie drogi: na stacyach, w wagonach lub na torze zagubione i ogłoszone w miejscowych dziennikach i Piotrkowskich Wiadomościach Gubernialnych, a mianowicie: 1) w roku 1909 za nr. 47, 48 i 49, 2) za nr. 50, 51 i 52, 3) w roku 1910 za nr. 4, 5 i 6, 4) za nr. 7, 8 i 9, 5) za nr. 12, 13 i 14, 6) za nr. 16, 17 i 18, 7) za nr. 20, 21 i 22, 8) za nr. 25, 26 i 27, 9) za nr. 30, 31 i 32, 10) za nr. 34, 35 i 36, 11) za nr. 38, 39 i 40, 12) za nr. 43, 44 i 45, 13) za nr. 48, 49 i 50, 14) za nr. 51, 52 i w roku 1911 za nr. 1, 15) nr. 4, 5 i 6, 16) za nr. 8, 9 i 10 zostaną sprzedane przez publiczną licytację na stacyi Łódź-Fabryczna w dniu 23 i 24 Czerwca (6 i 7 Lipca) 1911 roku o godzinie 10 rano w sali klasy III na stacyi Łódź-Fabryczna. 2165

POSESYA FABRYCZNA

W ŁODZI

do sprzedania lub wydzierżawienia.

Sala shedowa 40×40 łokci

3 sale 30×11 1/2 „

6 sal 25×8 „

mały dom mieszkalny, stajnie i różne szopy drewniane.

Dowiedzieć się można: ul. Przejazd Nr. 82 u stróża. 2146

Ważne dla Pań!

WYŻSZA

Cechowa Szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

odznaczona złotymi medalami,

zawiadamia osoby interesujące się nauką kroju, że z dniem 1 czerwca do 1 września rozpoczynają się kursy wakacyjne.

Ceny niższe.

PIOTRKOWSKA № 23.

1938



K. Kosiński

FABRYKA MASZYN do obróbki metali

założona 1886 roku.

Warszawa, Żytnia № 22, (dom własny).

Wyrobia: Wiertarnie, Tłocznie, Wentylatory, Kuźnie polowe, Nożyce, Dłutownice, Tokarnie, Heblarnie, Piły i t. p. według najnowszych wymagań techniki. Przedstawiciel na Łódź **W. ROTHKOPF**, ulica Widzewska № 16. 616

KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

Armatury do gazu, wody i pary

Pakunki asbestowe, gumowe i przetłuszczone,

Rury oraz łączniki do gazu, wody i pary

Pasy: skórzane, gumowe i z szerści wielbłądziej.

Narzędzia i maszyny.

1246